



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, sobota 12 marca 1960 roku

Nr 61 (4136)

Chłopi Wielkiej Łodzi omawiali sprawy rozwoju rolnictwa

Wczoraj odbyło się w Łodzi spotkanie aktyw rolnego Wielkiej Łodzi z przedstawicielami KL PZPR, MK ZSL i Prezydium Rady Narodowej m. Ło-

W rezultacie przewiduje się, że w latach 1961-1965 z Funduszu Rozwoju Rolnictwa chłopi Łódzcy otrzymają 56 traktorów, 16 agregatów omlotowych,



Fragment sali.

Foto: L. Olejniczak

dzi, poświęcone problemom rozwoju rolnictwa w naszym mieście w latach 1960-1965.

W spotkaniu udział m. in. wzięli: I sekretarz KL PZPR M. Tatarakówna - Majkowska, przewodniczący MK ZSL mgr S. Staniszek, przewodniczący Prez. RN E. Kazmierczak i sekretarz mgr A. Torzewski, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Prac. Przem. Włók. poseł J. Spychalski oraz przedstawiciele KD PZPR i DRN.

Przyjemna niespodzianka spotkała na wstępie I sekretarza KL PZPR M. Tatarakównę-Majkowską, kiedy chłopi Łódzcy wręczyli jej piękną wianokę róż z okazji minionego Świąt Kobiet i odznaczenia orderem „Budowniczego Polski Ludowej”.

W związku ze spotkaniem, władze miasta opracowały okolicznościowy referat, obrazujący dotychczasowy dorobek rolnictwa Wielkiej Łodzi oraz perspektywę jego rozwoju. Dowiedzieliśmy się więc, że Łódź posiada 9,587 ha gruntów rolnych, a ludność rolnicza wynosi około 11 tys. osób.

W referacie nie pominięto ujemnych zjawisk, jakie przeżywa rolnictwo łódzkie, co zresztą znalazło później potwierdzenie w szerokiej dyskusji. Wskazywano jednak zaręczony sposoby przezwyciężenia istniejących trudności, przede wszystkim poprzez aktywizację kółek rolniczych.

360 silników elektrycznych i 25 sadzarek. Prace melioracyjne pochłona około 500 tys. złotych, a za około 2 miliony wybuduje się warsztaty, kuźnie, szopy itp.

Odnosnie wzrostu produkcji rolniczej, projekt zakłada zwiększenie o 100 ha powierzchni w rzryw gruntowych już w br., a powierzchnia ogrodnictwa szklarniowego wzrastać ma rocznie o 10 tys. m².

(Dalszy ciąg na str. 2)

Temat obrad: Powszechne rozbrojenie!

Przedstawiciele 5 państw Wschodu i Zachodu zjeżdżają do Genewy DELEGACJA POLSKA opuściła wczoraj Warszawę

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. udała się do Genewy delegacja polska, która weźmie udział w pracach Komitetu Rozbrojeniowego 10 państw. W skład delegacji, na czele której stoi wiceminister spraw zagranicznych Marian Naskowski, wchodzi: dyrektor departamentu w MSZ, minister pełnomocny — prof. Manfred Lachs oraz generał brygady — Jan Słowiński.

Przed wyjazdem przewodniczący delegacji, wiceminister Naskowski złożył następujące

oświadczenie przedstawicielom PAP i Polskiego Radia: Po długiej przeszło dwu i pół-letniej przerwie wznowione zostały negocjacje rozbrojeniowe, przy czym powołany dla tego celu komitet, ma przed sobą konkretne zadanie: opracowania podstaw porozumienia w sprawie powszechnego i pełnego rozbrojenia.

Komitet Rozbrojeniowy 10 państw powołany został w Wiedniu porozumieniem wielkich mocarstw potwierdzonego jednoznacznie uchwałą ONZ. W skład komitetu wchodzi w równej liczbie państwa Wschodu i Zachodu. Stwarza to grunt dla rzeczowej konfrontacji stanowisk i szukania porozumienia na jedynie możliwej płaszczyźnie równorzędności.

Problem rozbrojenia jest obecnie głównym problemem w życiu międzynarodowym. Udajemy się do Genewy z

wiarą, że nadzieje narodów nie będą zawiedzione. Zdajemy sobie sprawę, że droga do rozbrojenia nie jest łatwa. Faktem jednak jest, że nigdy dotychczas nie było tak sprzyjającej atmosfery międzynarodowej dla rozbrojenia — jak obecnie.

Delegacja polska dołoży wszelkich starań, by wnieść pozytywny wkład do działalności komitetu w kierunku jak najszybszego opracowania układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Takie samo jest stanowisko delegacji wszystkich państw socjalistycznych.

GENEWA (PAP). Pierwsza przybyła w piątek do Genewy na rozbrojeniowe konferencje Komitetu Rozbrojeniowego delegacja państw delegacji Czechosłowacji, której przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych J. Nosek. Wkrótce potem przybyła delegacja amerykańska z F. Eatonem na czele.

Uwaga na dzieci!

Niebezpieczne zabawy

WROCLAW (PAP). Na Dolnym Śląsku znowu wydarzył się niebezpieczny wypadek, spowodowany wybuchem znalezionego przez dzieci granatu. Grupa chłopców z Suchego Dworu koło Wrocławia w drodze do szkoły znalazła stary granat, który dla zabawy podpaliła. Wskutek wybuchu 7 chłopców zostało rannych. Przewieziono ich natychmiast do szpitala we Wrocławiu.

11-letniemu Zbigniewowi Basia-kowi trzeba było amputować nogę, a starszemu 13-letniemu Andrzejowi Futoma jest bardzo ciężki. Pozostali uczestnicy lekkomyślnych zabaw odnieśli lżejsze obrażenia.

OPOLE (PAP). 10 bm. gromada dzieci w Brzegu ślizgała się na miejscowym stawie, nie zważając na ostrzeżenie odwłóżki powierzonej łodzi trzeszczy i ugięła się. Skutki lekkomyślności okazały się tragiczne. Łódź zalał się i 9-letni Marek Sroka utonął.

Narada w KW PZPR na temat aktualnych zadań budownictwa

Wczoraj w KW PZPR odbyła się narada wojewódzkiego aktyw budowlanego na temat aktualnych zadań budownictwa — przede wszystkim w dziedzinie postępu technicznego.

W obradach wzięli udział m. in. kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — R. Miłobędowski, wiceprzewodniczący Prez. WRN — E. Majek, dyrektor CZ Budownictwa Tere-nowego — inż. Rosiński oraz przewodniczący Okręgu Zw. Zaw. Budowlanych — K. Karolezak.

Referat na naradzie wygłosił nowy dyrektor naczelny Woj. Zarządu Budownictwa — inż. E. Gradowski. Przeanalizował on dotychczasowy — pozostający w wielu do życzenia — stan przedsiębiorstw budownictwa terenowego i wyniki ich działalności oraz przedstawił realny program rozwoju budownictwa w województwie — na bazie szerokiego wdrażania postępu technicznego, i naukowych osiągnięć pracy. Po referacie rozwinęła się wielogodzinna dyskusja.

Szczegółowe omówienie narady zamieszczamy w dzisiejszym wydaniu wojewódzkim naszej gazety. (gr)

Przedstawiciel UNESCO przybył na zakończenie Konkursu im. Chopina

WARSZAWA (PAP). 11 bm. przyjechał do Warszawy przedstawiciel UNESCO — Correo de Azevedo, który z ramienia tej organizacji weźmie udział w uroczystym zakończeniu Konkursu im. Fryderyka Chopina.

A tymczasem już w kwietniu rozpocznie się budowa następnego dwóch szkół Tysiąclecia w naszym mieście: Ośledzi Młodych i na ul. Obywatelskiej. Do zobowiązania. Konieczne jest jak najszybciej uregulowanie spraw formalno-administracyjnych i energiczne kontynuowanie akcji zbiorowej.

Na lotnisku Okęcie gościa powitali przedstawiciele Komitetu Roku Chopinowskiego oraz Polskiego Komitetu do spraw UNESCO.

Radziecka delegacja gospodarcza zwiedziła Wybrzeże

GDANSK (PAP). — Wczoraj Wybrzeże Gdańskie gościło bawiącą w Polsce delegację gospodarczą Związku Radzieckiego. Członkowie delegacji zwiedzili rano port gdański, zapoznając się z wyładunkami statków oraz obrotami towarowymi. Następnie goście zwiedzili Starówkę Gdańską i Stocznię, gdzie uczestniczyli w uroczystości wodowania statku — przetwórci rybackiej o nośności 1250 DWT budowanej dla ZSRR.

WARSZAWA (PAP). 11 bm. z okazji podpisania polsko-radzieckiej umowy handlowej ambasador ZSRR w Polsce P. Abramimow wydał przyjęcie w salach ambasady.

Podpisanie porozumienia między Polską i ZSRR



W dniu 10. III. 1960 roku zostało podpisane porozumienie między państwami między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie wzajemnej wymiany towarowej w latach 1961 — 1965.

Na zdjęciu: porozumienie podpisują minister handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczew i minister handlu zagranicznego Polski M. Trampczyński.

CAF — fot. Brym

KONKURS Chopinowski

Ostatnie przesłuchanie III etapu, tu tylko sala Filharmonii pu ściągnęło tytuł warszawia-

Artur Rubinstein przyjedzie w niedzielę

W związku z dzisiejszymi uroczystościami zakończenia Festiwalu Chopinowskiego w Warszawie, Artur Rubinstein zmuszony był zrezygnować z zapowiadanej na dziś przyjazdu do Łodzi i odłożyć swoją wizytę w naszym mieście do jutra.

Tak więc, zapowiedziane na sobotę o godz. 13 spotkanie artysty z lodzianami w Filharmonii, zostaje przeniesione na niedzielę na godz. 11. Zaproszenia wydane na sobotę będą oczywiście ważne.

W czasie spotkania w Filharmonii przewodniczący Prez. RN m. Łodzi E. Kazmierczak wręczy wielkiemu pianistcie, który jest z pochodzenia lodzianinem — Honorową Odznakę Miasta Łodzi.

Artur Rubinstein przyjedzie do Łodzi tylko na kilka godzin, gdyż już po południu koncertuje w Warszawie. (bz)

Narodowej mogła pomieścić. Jako pierwszy wystąpił Aleksander Słobodianik (ZSRR), jako drugi grał Polak Józef Siempel, który niesłusznie tym razem nie zabłysnął. Najciekawszą pozycją wieczoru był występ Iriny Zarickiej (ZSRR). Część jej koncertu była filmowana przez Kronikę Filmową.

W przerwie koncertu udało mi się zamienić kilka słów z Arturem Rubinsteinem. Gdy artysta dowiedział się, że przyjechałam z Łodzi, jego zmęczoną twarz rozjaśnił uśmiech.

— W niedzielę przyjeżdżam do was, miałem być w sobotę, ale nie mogę, gdyż odbywa się ostatnie posiedzenie jury, w którym muszę uczestniczyć.

Przyznam się pani, że jestem szczerze wzruszony dowodem pa-mięci i uznania ze strony mego rodzinnego miasta, które przyznało mi Honorową Odznakę miasta Łodzi. Każde spotkanie z Łodzią jest dla mnie dużym zwyciężeniem. Łódź — to wspomnienie ojca, matki i najbliższej rodziny.

— Przepraszam, że tak niewiele powiedziałem, ale jestem już bardzo zmęczony.

Nie przeszkadzam więc dłużej w krótkim wypowiedzeniu, prze znaczonej na wypicie filiżanki kawy.

Dzisiaj ogłoszone zostaną wyniki VI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, jutro w niedzielę odbędzie koncert laureatów.

T. Woj.

Amerykanie wystrzelili sztuczną planetoidę

NOWY JORK (PAP). W piątek Stany Zjednoczone wysłały w przestrzeń nowego satelity Pioneer 5, który ma wejść na orbitę okołosłoneczną i stać się trzecią z kolei sztuczną planetoidą, po Lunniku I i Pioneerze 4.

Mala aluminiowa kula o masie 41 kilogramów, osiągnąwszy prędkość około 11,2 kmsek, oddała się obecnie od naszej planety po torze, który zakrzywi się wokół Słońca w orbitę łączącą między innymi Ziemi i Wenus.

Kula ma cztery łopatki z bateriami słonecznymi. Zasilają one nadajnik o mocy 130 watów, którego sygnały będzie można podobno odbierać z odległości aż 80 milionów kilometrów. Zespół instrum. mentów pomiarowych ma przeka-zywać na Ziemię drogą radiową dane o temperaturze w przestrzeni międzyplanetarnej, gestosci gazu, występowaniu pól magnetycznych, intensywności promieniowania oraz natężeniu mikrometeorów.

Rakieta wyrzucono z bazy na Przylądku Canaveral na Florydzie. Odstrzał nastąpił o godzinie 8 rano (o 14 czasu warszawskiego). W trzy godziny po wlocie rakietę podano oficjalnie, że Pioneer 5 uzyskał tzw. prędkość ucieczki, potrzebną do wydotkania się poza sferę ziemskiej aktywności grawitacyjnej.

NOWY JORK (PAP). Jak podała w piątek wieczorem Agencja UPI, naukowcy, którzy dokonali eksperymentu z Pioneerem 5 spodziewali się, iż planetoida wejdzie na orbitę, która leżała w zasadzie między torami Ziemi i Wenus, będzie się przecinać z orbita tej ostatniej. Jednakże wskutek nieosiągnięcia planowanej prędkości, rakietka niecałe 240 km na godzinę Pioneer 5 ma tylko zbliżyć się do orbity Wenus, na odległość 8-10 milionów kilometrów.

Zbrodniarz wojenny popełnił samobójstwo

BONN (PAP). B. oficer SS, jeden z członków załogi obozu koncentracyjnego w Geisenkirchen i Oświęcimiu, 50-letni Friedrich Karl Simon powiesił się w czwartek w swej celi w więzieniu w Essen.

Simon został aresztowany w styczniu ub. roku pod zarzutem zastrzeżenia 15 więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zimą 1944 roku.

18 górników USA nadal pod ziemią

NOWY JORK (PAP). 18 górników amerykańskich, którzy w kopalni węgla w Logan odcięci zostali we wtorek od świata przez wybuch ognia, znajdują się nadal pod ziemią. W ciągu nocy z ożwarku na płatek ekipy ratunkowe kilkakrotnie zbliżyły się do miejsca, w którym przybywały odcięci górnicy, ale za każdym razem musiał się wycofać ze względu na ulatniające się trujące gazy.

Wstrząsy podziemne w Zagłębiu Ruhry

BONN (PAP). Kilka tygodni wstrząsów podziemnych odczuł w czwartek wieczorem między godzin 19.20 a 20 mieszkańcy miasta Recklinghausen w Zagłębiu Ruhry. Wywołało to zrozumiiałe zaniepokojenie. Wiele osób przebywających w tym czasie w kinach, restauracjach i innych miejscach rozrywkowych wybiegło na ulice, aby być do swych rodzin. Wstrząsy jednak były niezbyt silne i nie spowodowały żadnych poważniejszych szkód.

Przypuszcza się, że wstrząsy mogły być spowodowane obniżaniem się ziemi w związku z wydobyciem pustych chodników pobliskiej kopalni.

Chmara szarańczy niszczy okolice Agadiru i Marakeszu

PARYŻ (PAP). Po tragicznym trzęsieniu ziemi w Agadirze, zachodnie połacie tego kraju dotknięte zostały w ostatnich dniach przez plagę szarańczy. Całe chmury tych żarliczych owadów opadły na okolice Agadiru i Marakeszu. Wobec niezbyt energicznej walki ze szkodnikami z powodu braku personelu, istnieje poważna obawa, iż wyrządzą one wielkie spustoszenia.

Jak wiadomo, w ciągu ostatnich niespełna 6 miesięcy Maroko było widownią jeszcze dwóch innych tragedii: w październiku około 10.000 ludzi zginęło w katastroficznej katastrofie, a w styczniu przeszło 10.000 mieszkańców Doliny Sebou postradało dach nad głową wskutek katastrofalnej powodzi.

Dopiero teraz dotarli do Agadiru dokładniejsze informacje o trzęsieniu ziemi w dniu 29 lutego, które o jeden dzień poprzedziło tragedię Agadiru i zniszczyło trzy wsie położone w pobliskich górach na wysokości 700 metrów. Zginęło tam 279 osób, a rannych zostało 145.

Nieliczni mieszkańcy tych wsi, którym udało się uciec z zyciem, z trudem dotarli górnymi ścieżkami do Agadiru i zaalarmowali władze. Pomoc dla ofiar tej strasznej katastrofy jest niemożliwie trudna, gdyż żywność, lekarstwa i ekipy ratownicze przewożone tam były mogą jedynie helikopterami lub na grzbietach ma-

Chłopi Wielkiej Łodzi omawiali sprawy rozwoju rolnictwa

(Dokończenie ze str. 1)

Sporo krytycznych uwag zgłaszali chłopcy w czasie dyskusji pod adresem władz miasta. Wskazywano np., że same kredyty nie rozwiążą trudnych problemów, jeśli żelazo kupuje się niemal na wagę złota, a w dostarczeniu karmy z zakładów gastronomicznych występują ciągle niezrozumiałe trudności.

Skarżono się także na trudności opalowe, a przede wszystkim na sprawy wyłączenia rolników z planowanej rozbudowy miasta. I mieli chyba chłopcy rację twierdząc, że nie może nadal istnieć sytuacja, w której niemal do ostatniej chwili nie wiadomo, które grunty podlegają wyłączeniu, a jakie budynki gospodarcze rozbiorce.

Natomiast niesłuszny wydaje się postulat, aby ceny na kontraktowane warzywa ustalać sztywno, bez możliwości korygowania ich w dół, w wypadku zwiększonej podaży.

W dyskusji wystąpił również

poseł J. Spychalski, który w imieniu łódzkich włóknarzy apelował do chłopów o przesunięcie się na produkcję warzyw, aby w konsekwencji były one, szczególnie w okresie wczesniej wiosny, tańsze niż dotąd. Zdaniem mówcy — mimo, że w łódzkim środowisku rolniczym brak jest tradycji w uprawie warzyw — możliwości takie istnieją. Mówca proponował nawet wydzielenie specjalnych rejonów z uwzględnieniem jakości gleby, gdzie można uprawiać wszelkiego rodzaju warzywa.

W sumie, uczestnicy narady omówili w dyskusji wiele ważkich problemów, nurtujących rolnictwo Wielkiej Łodzi, wydobyli na wierzch szereg spraw, które utrudniają temu rolnictwu właściwy rozwój. Dawało też wiele przykładów bezdużności ze strony urzędników, załatwiających sprawy rolników łódzkich. Oto np. przedstawiciel Zabieñca, członek kółka rolniczego Adolf

Pietrucień stwierdził, że bardzo często trudno jest rolnikom przełamać „bariery biurokracji”, by załatwić jakąś ważną sprawę. Np. przeszło rok temu władze kolejowe zlikwidowały tam tejszy przejazd kolejowy. Na skutek tego rolnicy Zabieñca nie mogą się dostać ani do swoich łąk, ani do pól. Sorawia była już zgłaszana w wielu instancjach — i jak dotąd — bezskutecznie. Ministerstwo Kółek zgadza się na wybudowanie tam przejazdu, ale — jak dotąd nikt nie chce sfinansować tej — niewielkiej przebiegi — budowy.

Na zakończenie narady zabrali głos: I sekretarz KLPZR Michałina Tatarówna-Majkowska oraz przewodniczący Prez. RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak, ustosunkowując się do spraw poruszonych przez dyskusjantów.

Michalina Tatarówna-Majkowska podkreśliła najpierw znaczenie narady oraz takich samych narad, jakie odbyły się w poszczególnych dzielnicach. Dotychczas — stwierdziła Michałina Tatarówna-Majkowska — mało w naszym mieście mówiło się o sprawach rolnych. Narady te — jak i narada obecna — dały wiele dla władz naszego miasta. Wskazywały one na szereg ważnych, nie dostrzeganych dotychczas problemów, wysuniętych na nich przez rolników, które stanowiąc będą cenny materiał i wskazówki do dalszej działalności. Po dzisiejszej naradzie — powiedziała M. Tatarówna-Majkowska — zalecimy komitetom dzielnicowym partii, jak i dzielnicowym RN, by na co dzień współpracowały z rolnikami i rzeczowo załatwiali sprawy, które często są przysłowiową kulą u nogi łódzkiego rolnictwa.

Władze partyjne i miejskie Łodzi będą starały się pomóc rolnikom. Jednakże — podkreśliła mówczyni — i rolnicy muszą pamiętać o tym, by należycie wywiązywać się ze swoich zadań. A pod tym względem nie jest dobrze: oto w tej chwili zaległości finansowe rolników Wielkiej Łodzi wynoszą ok. 800 tys. zł, w tym na SFBS wpłacono dopiero ok. 30 proc. planowanej sumy. Rolnicy muszą się wywiązywać dobrze ze swych obowiązków, a przede wszystkim dążyć do zwiększenia tak niskiej u nas wydajności z ha. Od tego m.in. zależy rozwój naszego kraju i jego pozycja na arenie międzynarodowej.

Przewodniczący Prez. RN, E. Kaźmierczak, omówił m. in. poruszoną wlecełko na naradzie sprawę niewłaściwości występujących przy wyłączeniu gruntów pod budownictwo miejskie. Często sprawy wyłączenia są decydowane za biurka, jedynie w pracowniach urbanistycznych, bez porozumienia się z rolnikami. Tak dalej być nie może. Prez. RN dopilnuje Wydział Architektury i Nadzoru Budownictwa, by te sprawy były załatwiane właściwie, by rolnik był załatwiany praworządnie i rzetelnie, oraz by był w odpowiednim czasie informowany o przeznaczeniu gruntów pod budowę, tak by nie utrudniało mu to życia i prowadzenia gospodarki. Prezydium wyda też odpowiednie polecenia radom dzielnicowym, by właściwie rozpatrywały sprawy i skargi rolników. (bn. g.)

SWIATA

NOWY JORK. — Przewodniczący grupy afro-azjatyckiej w ONZ delegat Sudanu Omar Adool oświadczył w czwartek wieczorem przedstawicielom prasy, że szereg państw wchodzących w skład grupy krajów afro-azjatyckich postanowił zażądać zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w związku z dokonaniem przez Francję eksplzji atomowej na Saharze.

PRAGA. — Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych wystosował do ministra sprawiedliwości Grecji depesze wyrażającą zdecydowany protest przeciwko nowemu wyrokowi na Manolisa Glezosa, będącemu brutalnym zamachem na wolność słowa.

KOPENHAGA. — Duński Komitet Europejskiej Federacji Przeciwko Zbrojeniom Atomowym przeprowadził akcję zbierania podpisów pod apelem poparła opracowanego przez Federację — projektu konwencji w kwestii niedopuszczenia do użycia broni nuklearnej i zakazu jej bronii. Apel przesyłany został rządowi i Folketingowi.

BERLIN. — Balet Opery Państwowej NRD wybrała się po raz pierwszy po wojnie na gościnne występy do Niemiec zachodnich. Zespół baletu i orkiestra dała występ w Mennichum w dniach od 30 marca do 5 kwietnia.

KOPENHAGA. — W gmachu ambasady PRL w Kopenhadze odbyła się uroczystość wręczenia polskich odznaczeń działaczom kulturalnym Danii pracującym na polu zbliżenia kulturalnego polsko-duńskiego. Dyrektorowi Witstii wręczono Krzyż Oficerski Orderu Odznaczenia Polskiego, Wiktorowi i Helbergerowej Krzyż Kawalerski Orderu Odznaczenia Polaka.

Przed przyjazdem N. S. Chruszczowa do Francji

★ Generalna próba na lotnisku Orly
★ Medale pamiątkowe z okazji wizyty dostojnego gościa

PARYŻ (PAP). — Paryski korespondent PAP, red. J. Gerhard donosi:

Na lotnisku Orly odbyło się coś w rodzaju próby generalnej przed oczekiwaniem we wtorek 15. m. przyjezdem do Paryża przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Nikity Chruszczowa. Centralnym punktem próby było lądowanie przybyłego w tym celu z Moskwy samolotu „Il-18”. Załoga samolotu z majorem Wiktoorem Larionowem na czele zapoznana się z lotniskiem oraz z pasami lądowania wiodącymi do salonu honorowego, na którego peronie powita Nikitę Chruszczowa prezydent De Gaulle.

O zainteresowaniu francuskiej opinii publicznej wizytą Chruszczowa oraz o sympatii, z jaką odnosi się Francuzi do jego osoby, świadczą dane paryskiego Instytutu Badania Opinii Publicznej. Instytut czerpie te dane ze specjalnej ankiety, która przeprowadził w związku z wizytą. Pierwsze pytanie ankiety brzmiało: „Jak pana (pani) zdaniem należy podejmować Chruszczowa?”. Na pytanie to tylko dwóch Francuzów na stu odpowiedział: „Nieprzychylnie”. Na drugie pytanie „Z jakiej racji Chruszczow został zaproszony do Francji?” około 60 osób

Debata — maraton w senacie amerykańskim

NOWY JORK (PAP). Debata-maraton w senacie amerykańskim na temat zwiększenia praw wyborczych dla ludności murzynskiej w USA trwa już ponad 175 godzin. Wniosek o zakończenie debaty upadł w czwartek stosunkiem głosów 42 do 53.

Wygłaszający „krasomówcze przemówienia” senatorowie ze stanów południowych, którzy są przeciwnikami projektu ustawy, zamierzają przeciągać dyskusję w nieskończoność. Są oni w o tyle korzystniejszej sytuacji, że podzieliли się na trzy 6-osobowe grupy. Zadaniem każdej z nich jest wygłaszanie przemówień w ciągu jednej doby. W tym czasie dwie pozostałe grupy senatorów z południa odpoczywają.

Zwolennicy ustawy natomiast muszą być przez cały czas w pobliżu sali obrad, by na każde zdanie zwolnienia quorum stawiali się na salę przynajmniej 51 z nich. W wypadku braku quorum bowiem projekt ustawy upadnie automatycznie.

W czwartek rozpoczęła się również w Izbie Reprezentantów debata nad projektem ustawy o

prawach wyborczych dla Murzyków. Omawiany tam projekt jest bardziej umiarkowany, niż dyskutowany w senacie. Tu nie grozi przeciąganie debaty w nieskończoność, ponieważ ustalono na wstępie, że dyskusja nie może trwać dłużej niż 15 godzin.

Nowy numer „Polityki“

„Czy społeczeństwo ma prawo krytykować nauczyciela — dajęcego zły przykład młodzieży, lekarza — złe wykonującego swoje obowiązki, adwokata — pobierającego łapówki? Teoretycznie nikt takiego prawa opinii publicznej nie odmawia. W praktyce jednak każda krytyka spotyka się z solidarnym protestem skrzykowanemu środowiska. Wzrostu nie trzeba daleko szukać, wystarczy zajrzeć do któregośkolwiek z pism zawodowych (Głos Nauczycielski, „Prawo i Życie”, „Służba Zdrowia” itp.), aby przekonać się, że jest to jeden z najbardziej kontrowersyjnych tematów”. Ten ciekawy temat porusza Dariusz Fikus w ostatnim (11) numerze tygodnika „Polityka”. Autor przedstawia racje obu stron — tj. każdej z oddzielna grupy zawodowej i reszty — tj. całości społeczeństwa i przedstawia opinie publiczne. Autor stwierdza w konkluzji, że „właśnie społeczeństwo nieobojętne środowiska — jak lekarzy, prawników, pedagogów itp. — powinny być pod dwójną kontrolą społeczną. Jedną z gwarancji takiej kontroli jest krytyka, dokonywana z całą surowością i bezwzględnością.

W tym samym numerze J. Papaj polemizuje z artykułem, jak ukazał się w „Tygodniku Powszechnym” pt. „Anonim — oszczerstwo tolerowane”. J. Papaj w art. „Czy anonim równa się oszczerstwo?” — stwierdza, że potępienie aprioryczne i ignorowanie wszelkich anonimowych korespondencji, zwłaszcza o charakterze krytycznym, nie sprzyjałoby rozwojowi krytyki społecznej.

Kapitał, nie znane do tej pory w Polsce listy i inne dokumenty pisane przez Lenina, publikuje nr 11 „Polityki”. Trudno je zreferować — radzimy raczej przeczytać je w całości.

„Filozof z zawodu i postawy” — to tytuł eseju M. Radzowskiego na marginesie książki „Rozważania wokół Hegla”, pióra zarępnego przedwczoraj filozofa Tadeusza Kronskiego.

Gwizdy w parlamencie... W którym? — W angielskim. Kiedy? — Jesienią 1956 roku, gdy rząd brytyjski przygotowywał interwencję premier brytyjski, Eden, w niedawno opublikowanych w „Timesie” pamiętnikach. Kolejne obszernie fragmenty tych pamiętników pt. „W przededniu walki o Suez”. Czestnik również znajduje w omawianym numerze tygodnika „Polityka”.

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Mazowieckiej, przy Ogrodowej, tramwaj linii nr 15, prowadzony przez motorniczego Józefa Gorzadę (Strefowa 11) nie zdążył zahamować wskutek zapalenia się silnika i uderzył w tył samochodu ciężarowego IB 2367, którego kierowcą był Józef Szewczyk (Narutowicza 64).

Wskutek zderzenia Szewczyk doznał ogólnych potłuczeń i wstrząsu mózgu. Przebywa w szpitalu.

Wczoraj na terenie woj. łódzkiego zanotowano rekordową w tym roku ilość pożarów w jednym dniu. W piętnastu wypadkach interweniowała straż pożarna. Palli się w torfowiska w Józefowie, pow. Podębice, 40 arów wroszowisk w Kamińsku Nowym, spółdzielni również warsztat stolarski i obora w Kobieliach Wielkich, pow. Radomsko, dach budynku, jedna obora i dwie stodoły w Woli Zaradzkińskiej, pow. Rawa Maz.

Ogólne straty we wszystkich pożarach przekraczają 200 tys. zł. (s)

Nie trzeba będzie prać chusteczek i pieluch

KRAKÓW (PAP). Jak zapewniła dyrektorka Fabryki Celulozy w Nie-domicach, niedługo już każda kobieta będzie mogła zaopatrzyć się w takie chusteczki, serwetki i pieluch, których nie trzeba będzie prać, a po prostu będzie się je po zużyciu wyrzucać. Stanie się to możliwe dzięki budowie oddziału waty celulozowej.

Oddział ten produkować będzie uniwersalne tworzywo, z którego można będzie wyrabiać obok chusteczek do nosa, serwetek i pieluch również szeroki asortyment materiałów sanitarnych i opatrunków.

Pierwszą partię celulozowej waty wyprodukuje się w drugiej połowie 62 roku.

Ulgi w prenumeracie abonamentowej

Od 1 kwietnia 1960 r. wehodzi w życie nowa, ulgowa cena na prenumeraty dla 11 pism, których wydawcą jest RSW „Prasa”.

Obniżona cena prenumeraty dotyczy wyłącznie prenumerat wielomiesięcznych, to znaczy kwartalnej, półrocznej i rocznej, i obejmuje następujące tytuły:

„TRYBUNE LUDU”, „NOWE DROGI”, „ŻYĆIE PARTII”, „PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU”, „POLITYKA”, „NOWA KULTURA”, „PRZEGLĄD KULTURALNY”, „ŻYĆIE LITERACKIE”, „PROBLEMY”, „ZAGADNIENIA I MATERIAŁY DLA AKTYWU PROPAGANDOWEGO”, „WIDNOKIEGI”.

Wprowadzenie bonifikaty w prenumeracie ma przede wszystkim na celu uprzywilejowanie wszystkim dotychczasowym stałym odbiorcom tych pism, a poza tym stworzenie dogodniejszych warunków nabywania prasy w prenumeracie także tym czytelnikom, którzy chętniej zapewnią sobie stałe dostarczanie poszczególnych z nich.

Ulgowa cena prenumeraty dla 11 wymienionych wyżej pism dotyczy tych wszystkich czytelników, którzy będą chcieli zaabonować prasę na okres nie krótszy niż trzy miesiące, począwszy od 1 kwietnia br. i obejmują wszystkie formy prenumeraty, a więc zarówno te, którą czytelnicy zamawiają poprzez listonoszy, jak i przez placówki „Ruchu”. Sprawa ulgi w prenumeracie rocznej będzie aktualna na rok 1961.

Blizsze szczegóły dotyczące nowych cen prenumerat oraz wysokości ulg w cenie prenumeraty poszczególnych pism można znaleźć w każdym z 11 tytułów objętych nową ulgą ceną prenumeraty.

Z Konkursu Chopinowskiego



Na zdjęciu: po skończonym koncercie, Pianistka radziecka Zinaida Ignatiowa i dyrygent Witold Rowiecki.

Dziś premiera w „Pstrągu“

Po dość długiej przerwie, trwającej od chwili rozpoczęcia ubiegłorocznych wakacji letnich, w dniu dzisiejszym Studencki Teatr Satyry „Pstrąg” występuje z nową premierą pt. „Siódme nie flatury” (flatorować — wabić cudzego gołębia przy pomocy własnych, przyuczonych).

Nie trudno się więc domyślić, że nowa sztuka „Pstraga” dzieje się w środowisku gołębiarzy. Ma ona charakter „niby wodewilu”. Autorzy zastosowali taką konwencję, by móc wprowadzić do przedstawienia blisko 20 specyficznie łódzkich piosenek, spośród których 9, to oryginalne teksty naszego folkloru jak np. „Antek z Balut”, „Lutomierska nr 4”, „Jest na Długiej kamienica” itp.

Po raz pierwszy „Pstrąg” występuje ze sztuką pełnospektaklową. Autorami wodewilu są stale współpracujący z „Pstrągiem” J. Słowiński i J. Skotnicki. Muzykę opracowywali aż 3 osoby — Witold Afelt, Piotr Hertel i Tadeusz Dobrzyński.

Uchylając rąbka tajemnicy, możemy powiedzieć, że treścią sztuki jest jubileusz 50-lecia działalności gołębiarskiej pana Antoniego z Balut.

Warto dodać, że nowa premiera przypada ściśle w 5-lecie działalności „Pstraga” (bz)

Z wokandy sądowej

Niepoprawni włamywacze i wysokie kary

Pierwsze dokonane we wrześniu 1957 r. przez bandę Włocławskiego włamanie przyniosło w efekcie członkom bandy 148 tys. zł. Na taką sumę bowiem oceniono zrabowane tej nocy towary z magazynu Przedsiębiorstwa Hurtowego Importowanych. Lecz apeł — jak to się mówi — wzrasta w miarę jedzenia. Następnym występem włamywaczy, którego terenem były tym razem magazyny „Ce-Te-Be”, przysporzył państwu strat na ogólną sumę przekraczającą 234 tys. zł (3).

Trzęsienie dopiero włamanie, do sklepu PSS nr 45, stało się dla za chłaniwych opryszków pchowem. W wyniku energicznego śledztwa wszyscy dość szybko znaleźli się pod kluczem.

Wprawdzie — jak wyszło na jaw — szef bandy, Wiktor Włocławski okazał się człowiekiem poważnie chorym psychicznie ale nie stało to dla jego współwłamywaczy, w większości zresztą karanych już kryminalistów, żadnej okoliczności łagodzącej.

Wychodząc z tego założenia, Sad Wojewódzki dla m. Łodzi — po zamknięciu kilka dni trwającego procesu — mocą ogłoszonego wczoraj wyroku skazał członków bandy Włocławskiego: Czesława Jędrzejczaka na karę 10 lat więzienia, 10 tys. zł grzywny oraz pozbawienia praw publicznych i honorowych na lat 5, Teofila Luźnia — na 8 lat więzienia, 10 tys. zł grzywny oraz pozbawienie praw na lat 4, Tadeusza Jasińskiego — 7 lat więzienia, 7 tys. zł grzywny i pozbawienie praw na lat 4. Wacława Swistacza i Stefana Twardawa — na karę po 6 lat więzienia, 317 tys. zł grzywny oraz pozbawienie praw na lat 4.

Longin Banaszczak, który pomógł włamywaczom w ukłanianiu pisanu włamania do „Ce-Te-Be”

Sprawca śmierci

Wczoraj również odbyła się rozprawa przeciwko Walentemu Daikowi, oskarżonemu o to, że nie przestrzegając przepisów bezpieczeństwa pracy spowodował nieszczęśliwy wypadek w Łódzkiej Wytwórni Sprzętu Sportowego.

Sprawca niebezpiecznego zabiegania maszyny. Dalek spotkował wyrwanym się trzpienia, który z dużą siłą uderzył w głowę pracującego opoślad Stanisława W., raniając go śmiertelnie.

Unajęć winę oskarżonego i biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, Sad skazał Walentego Daikę na 2 lata więzienia, zawiązując mu warunkowo wykonanie kary na okres lat czterech.

„Hadesowi“ kombinatory skazani

Kilka dni temu — jak pisaliśmy — rozpoczął się proces przeciwko szarej oszustał, który wykorzystując gapistość niektórych urzędników i ogólny bałagan panujący w tzw. zakładach kasach dogrzebowych, pobrał nieprawnie na szafzowane zaświadczenia i sfinansowane odpisy aktów zgonu „krewnych” w różnych łódzkich przedsiębiorstwach przemysłowych (m. in. w ZPB im. K. Liebknechta, ZPB im. Obrońców Warszawy, ZPB im. Mickiewicza i innych) ponad 125 tys. zł.

Zgodnie z ogłoszonym w dniu wczorajszym wyrokiem Sadu Wojewódzkiego dla m. Łodzi, główna oskarżona — inicjatorka tego „przedsięwzięcia” — Teresa Wężyk została skazana na karę 8 lat więzienia oraz pozbawienie praw na lat 8. Pozostali współoskarżeni: Maria Dziubowska, Henryka Kamińska i Waldemar Wężyk otrzymali wyroki opiewające na kary od 5 do 1,5 roku więzienia oraz pozbawienie praw publicznych i honorowych praw obywatelskich.

W stosunku do wszystkich członków sądu orzekł nadto kary trzymywny w wysokości od 15 do 15 tys. zł. (s)

Po naradzie rektorów WSE Musimy być współautorami POSTĘPU TECHNICZNEGO

— Panie Rektorze — zwracamy się do prof. Rosseta — jest Pan z jednej strony projektodawcą nowych form pracy naukowo — badawczej, z drugiej będzie Pan czuł — z racji pełnionej stanowiska — nad ich realizacją. Dlatego, zastrzegając na wstępie, chcielibyśmy usłyszeć Pańskie zdanie odnośnie teoretycznej strony projektów i możliwości ich praktycznego zastosowania.

— Kwestie te nie pozostają ze sobą w sprzeczności. Już dziś, nazajutrz po konferencji, organizujemy w uczelni kolegium poświęcone omawianym zagadnieniom. Jest oczywiście cały szereg spraw, w które musi zaangażować się resort, niemniej oczekujemy ich szybkiej realizacji. Przechodząc do meritum sprawy, konferencja była poświęcona zadaniom, czekającym uczelnie ekonomiczne po IV Plenum KC PZPR, włącznie

— mówi prof. dr E. Rosset

Przez dwa dni — 9 i 10 bm. — odbywała się w Łodzi ogólnopolska konferencja rektorów WSE, poświęcona omówieniu aktualnych zagadnień pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz naukowo-badawczej w dziedzinie studiów ekonomicznych.

Sprawy prac naukowo — badawczych referował na konferencji prof. dr E. Rosset, rektor łódzkiej WSE.

niu się tych uczelni do spraw postępu technicznego i modernizacji gospodarki narodowej. Do tych zadań musimy w pierwszym rzędzie dostosować naszą pracę naukowo — badawczą.

— Jakże są zatem najistotniejsze kierunki zmian w tej dziedzinie?

— Oto one: planowanie i ewidencja prac naukowo-badawczych, postulat, co do tematyki prac oraz zacieśnienie

współpracy WSE z praktyką życia gospodarczego.

Odnosnie sprawy pierwszej: nie podzielam stanowiska zajętego swego czasu przez konferencję rektorów WSE, z którego tu i ówdzie wyciągnięto wniosek, że należy zaniechać sporządzania przez katedry planów pracy naukowo-badawczej. Wbrew tamtej opinii przywróciłem w naszej uczelni planowanie tych prac. Plan stanowi narzędzie

koordynacji prac badawczych, gwarantuje ich związek z życiem, z praktyką budownictwa socjalistycznego.

Jestem zdania, że należałoby rokrocznie ogłaszać wykaz zaplanowanych prac. Wykaz taki spełniłby wieloraką rolę. Za najważniejszą uważałbym te, że tematyka prac naukowo-badawczych oddana byłaby tą drogą pod ocenę publiczną.

W referacie na konferencji rozwinąłem projekt systemu planowania, który trudno tu szerzej omawiać. Posiłowałem m. in. powołanie do życia instytucji rzeczników planu.

— Jakże są zasadnicze postulaty odnośnie tematyki prac naukowych?

— Zajmuję stanowisko, że trzeba położyć szczególny nacisk na tematykę związaną z budownictwem socjalizmu w Polsce. Trudno się zgodzić z poglądem, że każdy temat naukowy — badawczy jest dobry, byleby praca została wykonana tak jak trzeba.

Nie możemy sobie pozwolić na to, aby ogromny wysiłek badawczy, podjęty notabene przez najzdolniejszą część społeczeństwa, nie służył najważniejszej sprawie narodu jaką jest przebudowa gospodarki narodowej. Wypowiadam się w szczególności przeciwko tematowi czysto historycznym w pracy katedr ekonomicznych.

Z kolei sprawa związku prac badawczych z praktyką życia gospodarczego. Zacieśnienie współpracy powinno być obustronnie korzystne: uczelnie ekonomiczne powinny świadczyć na rzecz życia gospodarczego, a życie gospodarcze na rzecz szkół.

Zapełniałem dwa środki zaradcze:

Pierwszy polegałby na tym, że pracownicy katedr ekonomicznych będą delegowani na jakiś czas do produkcji na okresy krótkie, lub dłuższe — np. roczne. O ile lepiej będzie się czuł ekonomista, który zna przedsiębiorstwo od jego wnętrza.

Dруга propozycja idzie w tym kierunku, aby do prac seminaryjnych wciągnąć — w charakterze naszych pomocników — wybitniejsze jednostki z praktyki. Nie muszą to być ekonomiści — niemniej cenny byłby udział przodujących techników. W takim gronie można lepiej mówić o postępie technicznym.

Rozmawiał: J. Br.

W Sopocie przed sezonem (Korespondencja własna)

Sopot — perła Bałtyku; przedstawia w przedwiosenny dźwięsty dzionek widok zgola nieciekawym.

Latem dodają mu krasy strzyżone trawniki, rabaty kwiatów, barwne parasole rozpięte przed kawiarniami, wreszcie sami kuracjusze. Dzisiaj — w pierwszych dniach marca — nie z tych rzeczy. Takie sobie prowincjonalne miasteczko z wybitną szybą w „Ermitażu“ (restauracja I kategorii), odrapanymi pawilonami wystawowymi na molo (nb. swoiste monstrum, ale tablica wyjaśnia, że obiekt fundowało Ministerstwo Kultury i Sztuki).

Myliliby się jednak ten, kto by sądził, że marazm Sopotu potrwa jeszcze długo. Do rozpoczęcia sezonu pozostało już tylko 3 miesiące. Urlopy za pasem.

Zobaczmy więc, czym powita nas Sopot w nadchodzącym sezonie.

Na nowym „akcie erekcyjnym“ Sopotu widnieje podpis premiera Józefa Cyrankiewicza. Ten „akt“ to „Uchwała Rady Ministrów w sprawie rozwoju miasta Sopotu, jako ośrodka wypoczynku nadmorskiego“ z dnia 21 sierpnia ub. roku.

Pierwszym efektem uchwały jest przekazanie miastu 15 pensjonatów i całych ośrodków wczasowych, pozostających dotąd w gestii różnych ministerstw. Powiększy to „pułk“ dla wczasowiczów już w tym roku o 500 miejsc. Uchwała mówi również m. in. że Prezydium Rady Narodowej upoważnione zostaje do ustalania cennika opłat za wynajmowane kuracjom lokale w pensjonatach i mieszkaniach prywatnych. Co do tego ostatniego punktu, to w tym roku podobno będzie on jeszcze nie do wprowadzenia. Tak przynajmniej sądzi sekretarz Prezydium RN — p. K. Murawski.

Choć więc dalej będziemy płacić za miejsce od „zaspiewanej“ stawki, to jednak bardziej „atrakcyjnie“ i wygodnie, niż dawniej. Bo oto wsiadający do pociągu kuracjusze spostrzeże na peronie wymalowane obryzanie stopy, które zaprowadzą go wprost do biura zakwaterowań. Po drodze jeszcze specjalnie umundurowani funkcjonariusze rekcji miejskiej zabiorą mu walizkę. „Biuro będzie posiadać spis wszystkich aktualnie wolnych pokoi do wynajęcia.“

W pobliżu mola dostrzegam sporej wielkości budowę, której mury sięgają już piętra. Dowiaduję się potem, że będzie to „kombinat gastronomiczny“. Przewidywany termin uruchomienia — 1 lipca br. Znajdzie się tam bar szybkiej obsługi na 250 miejsc i kawiarnia na taką samą ilość. Budynek będzie miał wygląd supernowoczesny.

Projektant — prof. Rembiszewski z Politechniki Gdańskiej zaplanował ścianę frontową wyłącznie ze szkła i aluminium, a schody wewnętrzne również ze specjalnego rodzaju szkła.

Nowy kombinat gastronomiczny poprawi sytuację w tej dziedzinie, lecz dalej nie rozwiąże jej całkowicie. W każdym razie 800 posiłków dziennie więcej, to też coś znaczy, nawet dla Sopotu.

Niestety i na rok biejący ojowicie miasta nie pomysłeli o terenach campingowych, gdzie bezpiecznie i wygodnie można by rezydować we własnych namiotach. Odnoszą się oni raczej niechętnie do tego rodzaju „dzikiej“ turystyki. Niezależnie od tego jednak, forma ta rozwija się i z pewnością szarżaraka namiotów spadnie latem również na Sopot. A wtedy zaczynają się kłopoty...

Jeśli słowo o wizji przyszłości. 1 marca został ogłoszony konkurs na tzw. „oś Sopotu“. Obejmuje on opracowanie architektoniczne i urbanistyczne ulicy Monte Cassino (centralna ulica miasta od Opery Leśnej do mola) oraz promenady nadmorskiej.

Za kilka lat Sopot zmieni swój wygląd całkowicie. Zostanie prawdopodobnie wyburzona prawa strona ul. Monte Cassino, powstanie wreszcie dom zdrojowy, zbuduje się łazienki, dworzec autobusowy i parkingi.

Stolica polskich uzdrowisk, gdzie w sezonie przebywa stale około 33 tysiące gości, nie dorasta już dziś do współczesnych wymagań, stawianych miejscowości wypoczynkowej. Rok biejący rozpoczyna generalną ofensywę usług. Samodzielność, przyznana mocą uchwały ojców miasta, zacznie już dawać wyniki za trzy miesiące.

A raczej dopiero za trzy miesiące. Na razie trzeba opuszczać Sopot. Jeszcze raz oka na stację, przydzianą obficie w neony i... odjazd. Na całe szczęście pada deszcz.

JULIAN BRYSZ

„Oszczędnościowa“ postawa Anglika ma głęboki wpływ na sytuację ekonomiczną kraju. W sklepach obserwuje się zasobność towarów, bogactwo, przepych — konsumpcja zaś jest ograniczona. Ta dysproporcja przybiera niekiedy drastyczne oblicze. U nas bywa nierzadko na odwrót. Sklepy nasze są na ogół skromnie zaopatrzone, ale ilu jeszcze obywateli PRL żyje ponad stan. Zamiasz zasady „ziarnko do ziarnka“, stosujemy inną: „zastaw się a postaw się“.

Obywatele, nie zastanawiajmy się! Nie ta droga prowadzi do dobrobytu.

JAN MUREWICZ

Wielkość reklam odwołuje się (z doskonałym skutkiem) do twojego nawyku oszczędności. Popularne puszki Nescafe mają napis: buy now, save 3! (kup teraz, zaoszczędź 3 pence). Ten tańszy gatunek nieszczęśliwie wyparł niemal całkowicie droższą, 3 pence zdecydowały. Klient oszczędza, czyli ratuje swoje groszki.

Nie wiem, czy w języku angielskim istnieje odpowiednik naszego przysłowia „ziarnko do ziarnka“. Ale wiem z całą pewnością, że w praktyce właśnie Anglikowie umieją po mistrzowsku realizować polskie przysłowie, niezbudowane przez samych Polaków realizowane.

JAN MUREWICZ

* Filmy „niedograne“ * Spadek frekwencji * Gdzie wycucie potrzeb widza?

To nie tylko maszynka...

W latach 1956—1957 dokonaliśmy się w nas przełom w polityce zakupów filmów. Widz stał się bardziej wybredny, miał do wyboru większą ilość tytułów. W roku 1954 sprowadziliśmy z zagranicy 78 filmów, w 1958 roku — 178, w tym roku zakupimy około 200. Sprowadzamy filmy z 23 krajów. W roku ubiegłym 85 filmów pochodziło z krajów socjalizmu (łącznie z polskimi). Z dużych miast, jak Warszawa, Łódź, Gdańsk, Kraków napływa szczególnie wiele zapotrzebowania na nowe filmy: zapewne niemal tu rolę odgrywają rygory ekonomiczne, jakim poddane zostały kina, szczególnie po ich decentralizacji (trzeba walczyć o dochód, mieć wypełnioną widownię). Film żyje na ekranie nie maksymalnie 10 dni, a zdarza się, że i jeszcze krócej. A przecież trzy pierwsze spośród wymienionych miast nie mają powodu uskarżać się na zbyt dużą ilość krzeseł w kinach. W miastach, posiadających dostateczną ilość krzeseł kinowych, jak Toruń, Bydgoszcz, Zielona Góra, żywot filmu jest jeszcze krótszy, trwa 3—4 dni.

FILMY „NIEDOGRANE“

Wydaje się, że od pewnego czasu zapanowały w Centrali Wynajmu Filmów i w okręgowych zarządkach kin dość mylne pojęcia, wyniki z braku analizy potrzeb widowni. W obawie (nieuzasadnionej) przed utratą widza — zapanował run na filmy rozrywkowe. Filmy społeczne i psychologiczne są mniej pożądane. Zakrókował na naszych ekranach film, określany jako przeciętny. Było w doborze takich filmów swoiste asekurancetwo, podobnie, jak asekurancetwo kierowników kin jest przyspieszenie rotacji tytułów, w wyniku czego wiele z nich schodzi z ekranu „niedogranych“ i ludzie biegają nieraz po mieście w poszukiwaniu filmów, które uciekły im sprzed nosa.

Wydaje się, że decentralizacja kin utajniła w pełni nagminną już i gdzie indziej chorobę „rentowności za wszelką cenę“. Kina zaczęto traktować wyłącznie, jako przedsiębiorstwa dochodowe, a nie jako walny czynnik polityki kulturalnej.

DWIE STRONY „BODZCÓW“

Obowiązuje zasada, że film schodzi z afisza, jeśli kolejno przez cztery dni frekwencja wynosi poniżej 40 proc. Załoga kina jest zainteresowana w dochodowości, aczkolwiek kina nie są samodzielnie i jednostronnie kierownikami. Zastosowano przy tym bodźce ekonomiczne, które miały przynieść korzyści z perspektywą komercyjną kin: filmy polskie zostały całkowicie zwolnione z opłat na rzecz funduszu filmowego, filmy zagraniczne o odpowiednio wysokich zaletach ideowo-artystycznych korzystać z 50-procentowej ulgi w tych opłatach, załoga otrzy-

muje ponadto prowizję w wysokości 2 proc. wpływów za te filmy. Ale niezależnie od tego, załoga kina zainteresowana jest głównie w wykonaniu planu: fundusz nagród za wykonanie planu znacznie przekracza wymienione wyżej prowizje za filmy „protégowane“, wynosi bowiem 2—4 proc. funduszu plac. W tej sytuacji załoga kina w dalszym ciągu nastawiona jest na pogon za tytułami najbardziej „chodliwymi“ — niezależnie od ich wartości. W tej sytuacji tytuły wartościowe oraz filmy polskie — niezależnie od ich wartości — schodzą z ekranów stanowczo zbyt szybko. W tej sytuacji nie ma mowy o powrocie tytułu dla jego „dogrania“.

NIE TYLKO MASZYNA...

Rezultaty nie dały długo na siebie czekać. W miastach, mających wystarczającą ilość krzeseł w kinach, obniża się frekwencja, a w miastach, które do tej pory miały nawet niewystarczającą ilość krzeseł, widzimy zjawisko nasycenia (dotyczy to głównie Górnośląska). Oczywiście ma tu także coś do powiedzenia telewizja. Ale mimo

wszystko nie jest ona jeszcze taką siłą, aby mogła poważnie zagrażać frekwencji w kinach.

Decentralizacja kin nie może być równoznaczna z zerpaniem dochodów i zarobków za wszelką cenę. Jej założeniem jest przede wszystkim staranniejszy dobór repertuaru, wycucie prawdziwych potrzeb widza, kształtowanie jego smaku, polepszanie pracy kina i kultury sali kinowej. Kino nie może być tylko maszynką do robienia pieniędzy.

Warto zresztą podkreślić, że — jak wykazuje statystyka — filmy słabe, choćby najbardziej „zachodnie“ i krzykliwe, wcale nie podnoszą frekwencji. Widz ma już rozeznanie i wyczuwa wartości filmu.

Film posiada potężną siłę atrakcyjną i wywiera silny wpływ na miliony widzów. Jest ich rocznie w Polsce 60 milionów. Nie wolno nam odrzucać takiego narzędzia oddziaływania na opinie publiczną tylko dlatego, że rady narodowe boją się deficytu, a kierownicy kin — dziur w swoim budżecie domowym.

LESZEK GOŁIŃSKI

Z podróży po 9 krajach Stosunek do pieniądza

Stawie państwowym lub prywatnym. Ci stanowią przytłaczającą większość i oni to decydują o poziomie przeciętnym.

Sposób, w jaki oszczędza się każdego dostojnie pensa, wydaje się czasem Polakowi śmieszny. Jeśli mieszkać pomiędzy dwiema stacjami kolei podziemnej i wracać do domu, wykupujesz bilet zawsze do stacji bliższej, by zaoszczędzić 3 pence, nawet jeśli musisz wskutkować tego przejść kilkadziesiąt metrów dalej, niż przeszedłbyś, gdybyś wysiadł

na następnej stacji. Jeśli jesteś rasowym Anglikiem, nie oddajesz w ten trybie płaszcza do szatni, lecz trzymasz go na kolanach. W ten sposób zaoszczędzasz 6 pensów, a to jest przecież pół szylinga!

Wielkość reklam odwołuje się (z doskonałym skutkiem) do twojego nawyku oszczędności. Popularne puszki Nescafe mają napis: buy now, save 3! (kup teraz, zaoszczędź 3 pence). Ten tańszy gatunek nieszczęśliwie wyparł niemal całkowicie droższą, 3 pence zdecydowały. Klient oszczędza, czyli ratuje swoje groszki.

Nie wiem, czy w języku angielskim istnieje odpowiednik naszego przysłowia „ziarnko do ziarnka“. Ale wiem z całą pewnością, że w praktyce właśnie Anglikowie umieją po mistrzowsku realizować polskie przysłowie, niezbudowane przez samych Polaków realizowane.

JAN MUREWICZ

Wydaje się, że w języku angielskim istnieje odpowiednik naszego przysłowia „ziarnko do ziarnka“. Ale wiem z całą pewnością, że w praktyce właśnie Anglikowie umieją po mistrzowsku realizować polskie przysłowie, niezbudowane przez samych Polaków realizowane.

JAN MUREWICZ

Obywatele, nie zastanawiajmy się! Nie ta droga prowadzi do dobrobytu.

JAN MUREWICZ

Nasz Telefon Usługowy 303-04

UWAGA!

UWAGA! NASZ TELEFON USŁUGOWY 303-04 CZYNNY JEST CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM SOBÓTY I NIEDZIELI. PROSIMY WIĘC DZWONIĆ W PONIEDZIAŁEK LUB W NASTĘPNE — DO PIĄTKU WŁĄCZNI — DNI, W GODZINACH 10-12. PAMIĘTAJCIE: 303-04!

NA WIĘKSZOŚĆ PYTAŃ ODPOWIADAMY JESZCZE TEGO SAMEGO DNIA!

BOGATY PROGRAM IMPREZ W PARKU IM. PONIATOWSKIEGO

S. TOMCZYK: Mieszkańcy ul. Świerczewskiego zapytują ile kosztował pawilon wybudowany w Parku im. Józefa Poniatowskiego, tuż przy kortach tenisowych? Kto finansował tę muszlę koncertową oraz co się obecnie w niej organizuje?

RED.: Muszla koncertowa w Parku im. Józefa Poniatowskiego została wybudowana w latach 1954-55 przez Radę Narodową m. Łodzi. Koszt 351 tys. zł (ze środków SFOS i częściowo z budżetu Rady Narodowej).

W ubiegłym roku — jak nas poinformował przewodniczący DRN — Polesie, T. Zatoński — w muszli koncertowej odbyło się ponad 30 koncertów. W tym roku, w sezonie letnim, koncerty mają się odbywać dwa razy tygodniowo. Występować tu będą m.in. zespoły amatorskie oraz Filharmonia Łódzka. Przewiduje się ponadto występy Teatru Powszechnego, konkursy zespołów amatorskich... Z inicjatywy komitetu biotowego nr 29 i 10, w muszli tej odbywać się będą również występy zespołu ZPB im. Harnama oraz popularnego „Wesołego autobusu”. Poza tym ma być czynne tu kino letnie.

ACH, TEN „KOPCIUSZEK”!

ZAMLYŃSKI: W ub. niedzielę (6 marca) w kawiarni „Kopciuszek” zdarzył się nieprzyjemny incydent. Poprosiliśmy o dwie butelki jasnego piwa. Kelnerka oświadczyła kategorycznie, że oświeczone piwo może być do stołki, ale tylko z kawą. Poprosiliśmy o książkę żyweń i zażalen. Niestety, książki nam nie wydano. Zapytujemy wobec tego, czy kawiarnia ma prawo w ten sposób postępować?

RED.: Jak nam oświadczone w dyrekcji LZG - Kawiarnie — ostatnio wszystkie kawiarnie na terenie m. Łodzi otrzymały zarządzenie w sprawie wydawania na każde życzenie klientów książki żyweń i zażalen. Toteż tym bardziej zaskakujący jest fakt, jaki zdarzył się w „Kopciuszku”. Widocznie personel tej kawiarni nie sobie nie robi z zarządzeń swej dyrekcji. Rzecz jasna, iż na każde życzenie konsumenta personel winien podać do stołki również samo piwo. Po to zresztą napój ten jest przez kawiarnie zamawiany.

POZOSTAJE TYLKO... GUMKA

W. S.: Gdzie można kupić halkę bez ramiączek?

RED.: Z halkami to prawdziwa tragedia. Owszem są w sprzedaży, ale z ramiączkami. Wprawdzie nie tak dawno można było jeszcze otrzymać efektowne halki bez ramiączek, jednakże obecnie — jak nas informuje Centralny Zarząd Handlu Artykułami Tekstylnymi i Odzieżowymi — sklepy nie czynią nowych zamówień. Jak zwykle, nasz handel jest bardzo „operatywny”. Nie jest to zresztą pierwsza historia, kiedy handlowcy nie uwzględniają potrzeb rynku. Wobec tego pozostaje tylko jedna rada: przeróbka normalnych halek z ramiączkami, na halki bez ramiączek (w tym celu wystarczy wyszyć gumkę). Ale swoją drogą liczymy, iż sklepy poczynią zamówienia na ten, tak poszukiwany towar.

ODWIEDZINY Z ZAGRANICZNYCH

S. W.: Chcę zaprosić do kraju na pobyt czasowy rodzinę z Związku Radzieckiego. Gdzie winnam udać się w sprawie potwierdzenia takiego zaproszenia?

RED.: Radzimy zwrócić się do swej Dzielnicowej Rady Narodowej — Wydział Spraw Wewnętrznych.

SŁÓW KILKA O SYFONACH

INŻ. B.: Kupilem swego czasu syfon na wodę sodową. Jednakże mam poważne kłopoty z jego nabijaniem. Dlaczego w Warszawie w każdym niemal sklepie można na miejscu nabici syfon — a w Łodzi jest to problemem? Sprawa jest o tyle ważna, iż zbliża się sezon letni i amatorów na wodę sodową będzie dużo.

RED.: Produkcja wody sodowej w syfonach zajmują się Zakłady Spożywcze nr 1 Przemysłu Terenowego. Jak nam oświadczył dyrektor tych zakładów, w tym roku wzrosła ilość sklepów, w których klienci będą mieli możliwość wymiany pustych syfonów na pełne. Obecnie LZS nr 1 zwrócił się do dyrekcji handlowych o przedstawienie konkretnych zapotrzebowań. W tej chwili zakłady mogą dostarczyć na rynek około 2 tys. sztuk syfonów. Nie jest to bynajmniej dużo, dlatego też LZS nr 1 starają się w hucie o dostarczenie potrzebnych bełek szklanych. Istnieje także projekt zaopatrywania w syfony „Delikatosew”.

O LICZNIKI NIE TRZEBA SIĘ MARTWIĆ

JÓZWIAK: Gdy na wsi zakłada się instalacje elektryczne, to czy wówczas liczniki powinni kupić gospodarze zelektryfikowanych domów?

RED.: O liczniki gospodarze nie muszą się martwić. Dostarczy je bowiem Zakład Energetyczny Łódź - Województwo.

DLA WYGODY I BEZPIECZEŃSTWA

JAN STRZAŁKOWSKI: Kiedy ukażą się w sklepach kaski ochronne dla motocyklistów?

RED.: Według uzyskanych informacji z Motozbytku, kaski ochronne będzie można nabywać w sklepach w II kwartale br. Mają to być kaski lepsze od sprzedawanych w ubiegłym roku. Oby tylko termin ten był dotrzymany. Kaski ochronne są bowiem bardzo potrzebne dla motocyklistów (wygoda i bezpieczeństwo).

MOŻNA WYNAJMOWAĆ, JEŚLI JEST CO

A. MIERZ: Notariusz w Łasku poinformował mnie, że istnieje zarządzenie podporządkowujące takie miasteczka jak Żelów publicznej gospodarce lokalowej. W Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Żelowie nie o tym nie wiadomo.

RED.: Pana informator w Łasku jest w błędzie. Miasto Żelów, jak wiele małych miasteczek w naszym województwie, wyłączone jest spod publicznej gospodarki lokalami. W praktyce oznacza to, że obowiązuje tam wolny najem, że mieszkania poszukuje się na własną rękę i wynajmuje na podstawie dobrowolnej umowy.

Utrzymajmy dobrą tradycję Ogólnopolski Konkurs Recytatorski rozpoczęty

ŁÓDŹ I WOJEWÓDZTWO MAJĄ PIĘKNĄ TRADYCJĘ W HISTORII OGÓLNOPOLSKICH KONKURSORW RECYTATORSKICH. STAŁO SIĘ TO JUŻ DOBRYM ZWYCZAJEM, ŻE RECYTATORZY NASI NA KOŃCOWYCH ELIMINACJACH ZDOBYWALI ZAWSZE WYSOKIE NAGRODY I ODZNACZENIA. CZY TRADYCJA TA UTRZYMANA BĘDZIE RÓWNIEŻ I TEGO ROKU?

Z terenu naszego województwa dochodzą do nas przyjemne wieści, że tegoroczny Konkurs Recytatorski stał się tam również i tego roku imprezą masową. Rozpropagowało go 10 konsultantów, którzy objeżdżali szereg miejscowości całego województwa, przeprowadzając na miejscu fachowy instruktaż z zakresu żywego słowa. Przebieg eliminacji i stopnia jest też zadowalający.

Niestety, gorzej dzieje się w Łodzi. Jak dotychczas — z tych czy innych powodów — piękna ta impreza nie zna-

lała jeszcze pełnego oddźwięku, aczkolwiek eliminacje w pionie młodzieżowym rozpoczynają się już 14 maja w MDK o godz. 16.

Kto przynagli opieszalszy? Kto ożywi zbyt martwe tempo wstępnych prac?

Przypominamy, że w dalszym ciągu czynne są cztery punkty konsultacyjne a to:

W Łódzkim Domu Kultury (poniedziałki, godz. 16-18, wtorki, godz. 16-18, czwartki i soboty, godz. 16-19, niedziele, godz. 11-14).

W Międzyzakładowym Domu Kultury (ul. Przędzalniana 68) — (wtorki, godz. 15-17, czwartki, godz. 16-18).

W Domu Kultury (ul. Zgierska 71) na Bałutach (poniedziałki, środy, soboty, godz. 16-18).

W MDK (wtorki, środy, czwartki i piątki, godz. 16-19).

Fachowcy udzielają tam zainteresowanym porad w zakresie doboru repertuaru i interpretacji wybranych wierszy. Można tam również otrzymać materiał propagandowy oraz regulaminy.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmują w dalszym ciągu: kierownictwa szkół, domów kultury, klubów i świetlic, dzielnicowe inspektoraty kultury, punkty konsultacyjne oraz Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi (ul. Piotrkowska 104, poprzeczna oficyna, I piętro, pokój nr 153).

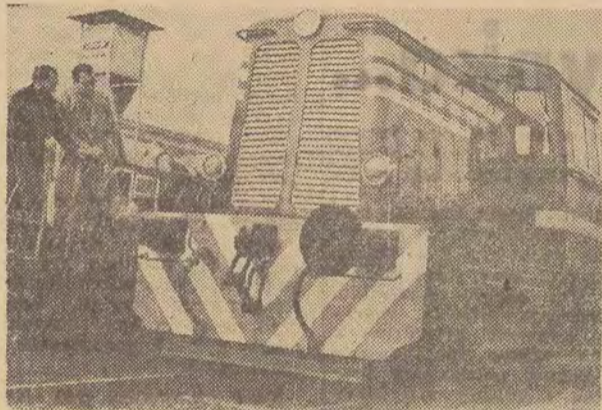
A więc miłośnicy pięknego żywego słowa! Zgłaszajcie się tam jak najszybciej... i jak najtłumniej! Reprezentacja Łodzi, która tyle sukcesów zdobywała zawsze na ogólnopolskich eliminacjach Konkursu Recytatorskiego nie powinna być tego roku zepchnięta na szary koniec!

Na trasie...



Do gigantycznego marszu z kranca na kraniec Wielkiej Brytanii wyruszyło przed tygodniem 670 osób trasą pokonaną przed niespełna miesiącem przez dr. Barbare Moore. Oto z trasy marszu 35-letni David Robinson, który wyprzedził pozostałych uczestników o ok. 60 km. Trzeba podkreślić, że po kilku godzinach marszu pozostało na trasie niespełna 150 osób, reszta wycofała się.

Z Targów Lipskich



Na ostatnich targach lipskich Czechosłowacja zademonstrowała nowoczesną lokomotywę z silnikiem Diesla o mocy 150 PS.

Foto. — CAF

DREZNO siedziba królów polskich i saskich

(Od naszego specjalnego wysłannika)

13 lutego 1945 roku stał się w ponad 700-letniej historii Drezna najtragiczniejszą datą. O godz. 21.55 800 anglo-amerykańskich bombobowców rozpoczęło dzieło zniszczenia miasta, nazywanego przez poetów i malarzy Florencją nad Elbą. W kilka godzin później tysiąc bombowców zrzucało na miasto ponad 4 tysiące bomb burzących, fosforowych i z napalmem. Bilans tych nalotów był straszliwy. Spośród 36 tysięcy domów, ocalało niespełna 8 tysięcy. Zburzono 40 szpitali, 23 kościoły, 36 szkół, 48 budynków zabytkowych. W gruzach znalazło śmierć ponad 35 tysięcy osób, nie licząc rannych. Miasto plonęło pięć dni.

Mogłoby się wydawać, że Drezno nigdy już nie odzyska swej świetnej przeszłości, że z dawnej stolicy Saksonii zjedzie do roli węgelnego prowincjonalnego miasta. Tego zdania był również największy łgarz hitlerowskiego reżimu — Goebbels, który w kilku dni po nalocie pisał w „Das Reich”, w artykule pt. „Śmierć Drezna”, że „...Drezno można już mówić tylko w czasie przeszłym, ponieważ nigdy już nie usłyszymy muzyki na dziedzińcu Zwingera...”

Nie spełniły się słowa hitlerowskiego speca od propagandy. „Drezno planuje i buduje” — wita każdego napis przy wejściu do miasta. I nie ma w tym cienia przesady. Wprawdzie śródmiastcie nadal trzęsie strasy pustką i gruzami, ale na przedmieściach nowe, jasne osiedla mieszkaniowe wyrastają jak grzyby po deszczu. W planie 7-letnim, w latach 1959-1965, wybuduje się tu 30,600 izb mieszkalnych, co zaspokoi całkowicie potrzeby mieszkańców.

W kilkunastu wyższych uczelniach, przede wszystkim technicznych, z tradycji których Florencja nad Elbą zawsze słynęła, studiuje 16 tysięcy studentów, w tym blisko 6

tysięcy z zagranicy. W Zwingerze rozbrzmiewają ponownie dźwięki muzyki Beethovena, Bacha, Wagnera i innych. W jednym tylko roku 1957 Filharmonia Drezdeńska dała 161 koncertów.

Przybyła z zagranicy, szczególnie Polaka interesująca w tym mieście przede wszystkim Zwinger — siedziba królów saskich. Jest to zresztą zrozumiata. Jednym z królów Saksonii, a niestety także i Polski, był przecież August Mocny. Jego tryb życia, liczne miłośniki, wśród których centralną postacią była hrabina Cosel, są do dziś przedmiotem wielu lapidarnych określeń, zarówno wśród Polaków, jak i Saksyjczyków. Jest jednak zasadniczo różnica, ponieważ my okres saski wspominamy z niechęcią. Saksyjczycy zaś z rozrępowaniem i dumą. I jedni i drudzy mają zresztą słuszną rację, gdyż Polskę królowie saski doprowadzili do zgliszczy, a Saksyjczyki zaś uczynili potęgą kulturalną w Europie.

Śladów ówczesnych powiazań Saksonii z Polską jest tu zresztą mnóstwo. Wszędzie na murach głównych nad sklepieniami i wewnątrz pałacu widnieją herby polskie i saskie, a słynna „kronenort” — wieża koronna wieńczy koronę jagiellońskiej białej orszaki. Poniżej dopiero znajdują się dwa, skrzyżowane miecze saskie, które z czasem zeszyły do roli marki fabrycznej słynnej, meissenowskiej porcelany.

Być w Dreźnie i nie widzieć sławnej w całym świecie galerii obrazów, to tak, jak być w Rzymie i nie oglądać papieża. Na szczęście bomby, które spadły na miasto w lutym 1945 roku, oszczędziły tę część Zwingera, dzięki czemu wspaniałe arcydzieła wielkich mistrzów malarstwa uniknęły zagłady. Czego tu nie ma? Są płótna Tytjana, Botticellego, Rubensa, Tintoretta, Van Dycka, Holbeina, Duerera i Veronesa. Z

Rozwija się współpraca Zgierza z Żaganiem

Podczas pobytu w Żaganiu w ostatnich dniach lutego br., delegacja społeczeństwa Zgierza, w skład której wchodził m. in. przewodniczący Zarządu Obwodu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich — Henryk Maćkowiak, zwiedziła Fabrykę Tkanin Technicznych, Żagańskich Zakładów Przemysłu Welnianego oraz Gazownię Miejską i Stację Wodociągów. Głównym celem wizyty było jednak spotkanie z zarządcą Zakładów Kamionkarskich w

Gozdniczy, w których ze specjalnej gliny produkuje się rury kamionkowe, potrzebne m. in. Zgierzowi do dalszego rozwoju sieci kanalizacyjnej oraz przy budowie nowego kombinatu włókienniczego. Wprawdzie zakłady te produkują głównie na eksport, ale załoga zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy tak, aby można było ponadplanowo ilości rur dostarczyć Zgierzowi.

Wiele słów uznania skierował pod adresem „Bzury” — Zgierskich Zakładów Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego — robotnicy i członkowie kierownictwa „Żagańskiej Welny” w związku z szybkim i fachowym dokonaniem naprawy maszyn włókienniczych. Ponadto pomoc fachowców Zgierskich ZPW im. Pietrusińskiego umożliwiła zwiększenie wydajności krosien o około 18 obrotów na minutę.

Wizytę delegacji Zgierza w Żaganiu zakończyła Konferencja z udziałem miast i powiatu, poświęcona ustaleniu planów współpracy między obydwioma miastami na najbliższą przyszłość. Ustalono, że do Żagania wyjedzie zespół świetlicowców Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta”. Przewiduje się również przeprowadzenie spotkań zespołów sportowych, wspólną organizację rajdu motocyklowego LPZ, czynów społecznych, obozów, kolonii itp.

impresjonistów: Murilla, Maneta, Gauguina, Degasa, Toulouse — Lautreca, Renoira i innych.

Pielgrzymki jednak zwiedzających ciągną przede wszystkim przed słynną Madonnę Sukstyńską — Rafaela. Gozdniy całe można spędzać przed tym ogromnym płótnem i bez przerwy odkrywać nowe szczegóły w tym wspaniałym arcydziele wielkiego mistrza. Zdumiewają najbardziej oczy Madonny. Gdziekolwiek człowiek stanie, z lewej, czy z prawej strony czuje na sobie jej oczy, wiecznie żywe, melancholijne.

Jest tu też jeden z najpiękniejszych obrazów Rembrandta: „Saskie z czerwoną różą” i autoportret mistrza z Saskią na kolanach, w rok po ślubie.

Można by wyliczać jeszcze w nieskończoność cuda Zwingera, żadne jednak słowo nie potrafi w pełni oddać urażenia i przeżyć, jakie są udziałem każdego, kto płótna te ogląda. Trzeba też wspomnieć, że muzeum drezdeńskie w Zwingerze posiada bogatą kolekcję numizmatyczną i największe w świecie zbiory porcelany.

JERZY BINDER

J. P.

Odpowiedzi redakcji

S. R.: Jeżeli nie chce się Pani narazić na płacenie kary w wypadku kontroli, nie może Pani rozmyślać z dwóch radioodborników (nawet gdyby nie równocześnie). Jeżeli posiada Pani jeden dowód radiofoniczny, powinna Pani stary aparat odstawić, a audycję odbierać tylko z nowego lub zdecydować się na płacenie za dwa aparaty.

Z. HANZER: Prosimy o podanie adresu zakładu, w którym Pani byłaby zatrudniona. Będziemy interweniować.

S. D.: Będziemy interweniować w Pani sprawie. Prosimy podać imię, nazwisko, adres i wiek oraz zakład pracy.

S. S.: Ponieważ upłynął już okres zawieszania kary i za tego rodzaju lub podobne przestępstwo nie była Pani powtórnie karana, może Pani za pośrednictwem sądu, który wydał wyrok, odwołać się do Ministerstwa Sprawiedliwości o wykreślenie z rejestru ekazanych. Jena sprawa jest praca w handlu. Zgodnie z przepisami

osoby karane za kradzież nie mogą być w handlu zatrudniane.

Jan Kustosik: Prosimy o zgłoszenie się do naszego rady prawnego wraz z wszystkimi dokumentami opisanej sprawy, a przede wszystkim z pozwem.

L. Z.: Zgodnie z oficjalnymi przebiegami, należałoby się Panu od dłużnika około 42 zł wraz z odsetkami.

Zainteresowana: 1) Poziom nauki języków obcych w szkołach podstawowych jest bardzo zróżnicowany. Dlatego w początkowym okresie nauki w szkole zawodowej, powtarzany jest materiał z VI i VII klasy, ale w formie rozszerzonej. Podręczniki dla uczniów szkół zawodowych wprowadzają tematykę zbliżoną do zagadnień technicznych.

2) Zgodnie z regulaminem, dozorca obowiązany jest mieć kluczek schodową raz w miesiącu. Posesja przy ul. Limanowskiego 136 figuruje w planie podłączenia na rok 1961.

Najmodniejsze!

Na zimę...

eleganckie futro z białych, toskańskich jagniat. Model zwie się „Nocturn” i zaprojektowany został przez Biuro Mody w Lipsku.



Na wiosnę...

„Ballada”, dwurzędowy, sportowy płaszcz damski, z głęboko wciętymi ramionami. Projekt berlińskiego domu mody.



Na lato...

Uroczą sukienka z oryginalnymi wstawkami u dołu. Model nazywa się również oryginalnie „Urip nad jeziorom Kidd”, a zaprojektowano go w domu mody damskiej w Plauen.



Już w środę, 16 marca o godz. 18.30 w Pałacu Sportowym będziemy mieli okazję obejrzenia tych właśnie modeli ubiorów na wielkiej rewiu mody NRD, zorganizowanej przez „Express Ilustrowany”.
Obok rewiu mody wystąpią popularni artyści Warszawy i Łodzi: Hanna Dobrowolska, Marian Woźniczko, Leszek Mikulowski, Romuald Sychalski, Włodzimierz Skoczylas oraz uroczą piosenkarkę wrocławską, znaną już licznym łódzianom Wiesławą Drojce. Akompaniować będą łódzcy pianiści Tadeusz Dobrzyński i Edward Przyłęcki i orkiestra taneczna pod dyrekcją Tadeusza Pytlika.
Bilety sprzedaje „Orbis”, Piotrkowska 65, Spółdzielnia „Turysta”, Piotrkowska 76, „Sport-Tourist”, Piotrkowska 131, sekretariat „Expressu”, Piotrkowska 96, 1 piętro oraz kasa Pałacu Sportowego.

Domagamy się surowej kary!

Dziś pierwszy proces w trybie doraźnym przeciwko chuliganowi „telefonicznemu”

Oryginalną kolekcję około 6 kg najrozmaitszych monet, blaszek, kawałków metalowych grzebieni, ołowiu, guzików metalowych itp. — zaprezentował nam dyrektor Albinowski z Urzędu Telefonów Miejskowych.

— Nie pozostaje mi nic innego — oświadczył, jak zostać numizmatą, a przecież to zupełnie nie moja branża.
Ten niecodzienny zbiór posiada dyrektor Albinowski jako rezultat zbiórki zawartości puszek w automatach telefonicznych. Monety czeskie, niemieckie, przedwojenne marki polskie, rosyjskie kopieжки, guldeny... Automat telefoniczny jest precyzyjnym urządzeniem. Wrzucanie do tak precyzyjnych urządzeń niewłaściwej monety, powoduje poważne ich uszkodzenia. Ale dzieją się niestety jeszcze gorsze historie. Oto od kilku tygodni chuligani i wandalizmy uwięzieli się na budki telefoniczne, w których dokonują spustoszeń. W bieżącym roku skradziono już 6 automatów, z czego 3 w jednym tylko dniu 7 marca (przy ul. Kilińskie-go 24, przy rogu Gdańskiej i Andrzeja Ściga oraz przy Bojowników Getta).
Od chwili uruchomienia budki telefonicznych w Łodzi, skradziono — 100 słuchawek. Zachodzi więc pytanie, jaka korzyść posiada wandalizm ze słuchawki telefonicznej. Nie jest to przecież przedmiot obrotu handlowego. Chuligan nie zastanawia się nad tym, że jego bezmyślna „zabawa” niszczy tak bardzo potrzebne urządzenia telekomunikacyjne w mieście. Ostatnio zdarzały się również wypadki rozbiwania puszek z pieniędzmi. Po takiej „operacji” automat nie nadaje się do użytku.

bryków niszczy mienie społeczne. Niech dzisiejszy wyrok będzie postrachem dla innych, którzy dewastują te tak potrzebne urządzenia.

Apelujemy do nauczycieli w szkołach, by uświadamiali uczącą się młodzież, że automaty telefoniczne służą mieszkańcom naszego miasta. Każdy uczeń, który widzi swego koleżkę dłubiącego lub manipulującego przy automacie telefonicznym, powinien o tym powiadomić jego rodziców lub kierownika szkoły, do której uczęszcza.

W dniu wczorajszym na rogu Abramowskiego i Kilińskiego go milicja złapała 20-letniego Stefana Wiata (zam. Al. Kościuszki 21), który w budce telefonicznej zerwał słuchawkę oraz rozbił dwie szyby wartości 1.000 zł. Ten chuligan stanie dziś przed Sądem Powiatowym i będzie sędzony w trybie doraźnym za niszczenie państwowych urządzeń telefonicznych. Domagamy się surowej kary dla łobuzów, którzy dla własnej przyjemności i niekoleżeńskich wy-

Z myślą o wygodzie kobiet

Uniwersalne maszyny do szycia

W zeszłym roku na Targach Poznańskich, Widzewska Fabryka Maszyn w Łodzi przedstawiła uniwersalną maszynę do szycia „stębnówkę” według własnej fabrycznej konstrukcji. Maszyna nosi więc nazwę „Wifamy”. W porównaniu z popularnym „Łuczniczkiem”, produkcyjnie tej fabryki — „Wifamy” mają zmieniony kształt głowki, oświetlenie oraz posiadają napęd silnikiem elektrycznym.

W marcu fabryka kończy produkcję ostatnich 200 maszyn starego typu — („Łuczniczka”) i od kwietnia przechodzi na produkcję tylko i wyłącznie nowych, uniwersalnych maszyn do szycia „Wifamy”. Maszyny te są już w sprzedaży. W tej chwili fabryka prowadzi pertraktacje w sprawie eksportu wspomnianych maszyn do szycia. (Kr)

„Kukułeczka”

Kolejne 151 egzemplarzy „Kukułeczki” odbędzie się dnia 13 marca br. o godz. 9.30 w Łodzi, ul. Tuwima 1 w kinie „Wisła”.

Szybka reakcja Znalazły się... laski

Bardzo nam przyjemnie dobieść czytelnikom, że felieton na temat lasek, opublikowany we wczorajszej gazecie, na podstawie pytania naszego czytelnika do Telefonu Usługowego — spotkał się z natychmiastową reakcją niektórych przedstawicieli naszego społeczeństwa. I tak pani Skuplińska prowadząca sklep przy ul. Zielonej 6, oferuje laski z gumowymi ochraniaczami dla wszystkich potrzebujących tego artykułu. Sklep przy ul. Zielonej 6 należy do brzozy galanteryjnej.

Równocześnie do naszej redakcji zgłosiła się pani Anna Zarnowska, która zadeklarowała chęć odstąpienia laski naszemu czytelnikowi K. Ch. Pani Zarnowska mieszka przy ul. Sprawiedliwej 3.

Także p. Zofia Prosnak (tel. 550-15) oraz nasz czytelnik, po-

siadający telefon nr 321-40 proponują potrzebującym laski skontaktowanie się z nimi, pod wskazanymi numerami telefonów. R. G.

Z MIASTA w kilku zdaniach

KOLEGIUM ORZEKAJĄCE
DRN ŁÓDŹ-POLESIE ukarało przyswaną w wysokości 500 zł dyrektora LZG Kawiarnie, Stanisława Lisa, za uruchomienie kremów jadalnych w cukierni „Danusia” przy ul. Obrońców Stalingradu 63, w warunkach nie odpowiadających wymogom sanitarnym i bez zezwolenia władz. (k)

W PRO OBBEDZIE SIĘ LOSOWANIE PREMII turystrycznych książeczek oszczędnościowych. Rozlosowane będą 2-osobowe i 1-osobowe skierowania na 13-dniowe wycieczki na Węgry, 1-osobowe skierowania na 9-dniowe wycieczki do Rzymu, 1-osobowe skierowania na 14-dniowe wczasy krajowe do Krynicy, Ciechocinka i Międzyzdrojów. *

WAŻNE DLA MATURYSTÓW interesujących się studiami technicznymi, objętymi programem uczelni! Politechnika Łódzka organizuje w dniu 28 bm. o godz. 16 w auditorium nr 10, w gmachu głównym przy ul. Gdańskiej 135 (1 piętro na prawo) — zebranie informacyjne, na które zaprasza wszystkich maturzystów interesujących się studiami na PL oraz ich rodziców. Na zebraniu prelegent prof. Bach-

mann zaszczepi słuchaczy z kierunkami studiów na wszystkich wydziałach Politechniki. Po prelekcji przedstawiciele uczelni będą udzielać wyjaśnień i odpowiadać na pytania dotyczące studiów. Po zebraniu przewidziane jest zwiedzanie zakładów Politechniki. *

KŁUB KOBIEC przy ZŁ Ligi Kobiet organizuje w dniu 13 bm. o godz. 18 spotkanie towarzyskie, które odbędzie się w lokalu Zarządu Łódzkiego LK przy ul. A. Struga 1. W programie: „O kobietach na wesoło” — w wykonaniu recytatorów Łódzkiego Domu Kultury. *

ODCZYTY DLA PRAWNIKÓW: Zrzeszenie Prawników Polskich w Łodzi organizuje w dniu 15 bm. o godz. 19.15, w świetlicy sądu (Plac Dąbrowskiego 5) odczyt dyrektora Aleksandra Hermelina na temat: „Kary umowne przy dostawach w obrocie gospodarczym”. *

W dniu 16 bm. o godz. 19.15, w lokalu Rady Adwokackiej (ul. Piotrkowska 63) — dziekan rady adwokackiej Władysław Tomaszewicz wygłosi odczyt pt. „Normy prawne w zakresie zwalczania alkoholizmu”. (rg)

Gdzie tańczymy

Klub - Kawiarnia ZMS „Sezam” — Kilińskiego 95. Wieczorki taneczne w sobotę i niedzielę o godz. 17-22.

Plac Zwycięstwa 2 — Wieczorek taneczny w niedzielę o godz. 16, Organizuje rada

zakładowa Przedsiębiorstwa Usług Ogólnych.
Ul. Wróblewskiego 19 — wieczorek taneczny w niedzielę od godz. 16 — organizowany przez kom. zakładowy ZMS przy ZPW im. Gwardii Ludowej. (bz)

Wycieczki zagraniczne

Polskie Biuro Podróży „Orbis” sekcja turystyki w Łodzi, posiada wolne miejsca na następujące wycieczki zagraniczne:
wycieczka samolotowa do Chin trwać będzie 25 dni, poczynając od 16 maja. Trasa wycieczki Warszawa — Moskwa, Nankin, Szanghaj, Pekin, Moskwa, Warszawa.
18 czerwca „Orbis” urządzi wycieczkę autokarową na 9 dni do Słowacji i Moraw.
Wycieczka 20-dniowa na Krym rozpocznie się 4 czerwca. Trasa wycieczki: Krym, Kaukaz, Erewan — Moskwa koleją, statkiem i samolotem.
Nad jezioro Bałaton będziemy mogli pojechać w dniu 21 czerwca koleją, zaś na 6-dniową wycieczkę autokarową do Lipska i Dreznia 18 maja i 16 czerwca.
Zapisy i informacje przyjmuje „Orbis”, tel. 301-01.

Sam widok wystarczy



Azalie — przesyłane kwiaty białe, różowe, czerwone. Nie mają zapachu, ale sam widok wystarczy. I pomyśleć, że przed wojną azalie sprowadzaliśmy wyłącznie z zagranicy z Holandii, Belgii i Niemiec. Dziś mamy już polskie azalie i całkowicie pokrywamy zapotrzebowanie w kraju. Nasza Łódź stała się najpoważniejszym ośrodkiem azaliowym.

Jesteśmy w jednym z góspodactw ogrodniczych, gdzie „produkuje się” azalie, tj.: w Rudzie Pabianickiej u Józefa Lapety, prezesa Łódzkiego Związku Ogrodniczych.
Zanim kwiat nadaje się do tego, aby ktoś kupił go dla swej żony czy znajomej, ogrodnik musi go hodować przez dwa lata. Od zielonej sadzonki, składającej się z kilku listków odciętych z macieznika, do ślicznej, kwitnącej rośliny.

Azalia, odpowiednio pielęgnowana, mówi p. Lapeta, może trzymać się przez kilka lat i ładnie kwitnąć. A oto najważniejsze wskazówki pielęgnacyjne. W mieszkaniu azalia lubi światło i słońce oraz wilgoć. Trzeba ją podlewać raz na dzień, ale obficie zimną wodą. Kiedyś słyszałam w te lewizji, że przegotowana, ale p. Lapeta absolutnie temu zaprzeczył.

Latem azalie trzeba wynieść z domu na powietrze, a więc najlepiej na balkon lub do ogródka i ustawić ją w miejscu raczej zacienionym.

Azalie w zależności od gatunku kwitną od października do maja. Śliczna jest m. in. azalia Albert Elizabeth, przypominająca swym wyglądem kwiat jabłoni.

Nasi łódzcy ogrodnicy pracują ostatnio intensywnie nad wyprodukowaniem własnych

Tylko...końskie!

W związku z naszą notatką pt. „Zamiast sztuki mięsa wolowego befszyk z... koni” dyrekcja MM Bałuty i Staromiejska przysłała nam wyjaśnienie z którego wynika, że istotnie w sklepie mięsnym przy ul. Bałuckiej Rynek 6 (tzn. jatka) sprzedawane było mięso wolowe i końskie.

Przebieg ten rodzaj sprzedaży nie szał w praktyce egzaminu — a jak wiemy od władz, tego rodzaju sprzedaż jest niedopuszczalna, w sklepie tym prowadzi się obecnie sprzedaż wyłącznie mięsa końskiego. (s)

Główna nagroda: wyjazd na Olimpiadę do Rzymu

Po rocznej przerwie, 21 bm. o godzinie 19.30 w Pałacu Sportowym odbędzie się „Zgadzaj-Zgadaj”. W programie 53 serii wystąpią: Dresdner Tanzsinfoniker pod dyr. Güntera Bögge; Angèle Durand (na zdyktu) i Erhard Busa — śpiew; Jerzy Ofierski, konkursy i konferansjerkę prowadzi, jak zwykle Wacław Przybylski i Andrzej Rokita.



Tematyka i konkursy dotyczące będą sportów zimowych i mogą w nich brać czynny udział wszyscy posiadacze kart wstępu.
Główna nagroda wyjazd na olimpiadę do Rzymu (dub równowartość).

13 tys. dzieci łódzkich korzysta z przedszkoli Dziś otwarcie przedszkola przy ul. Przędzalnianej

Okolo 13 tys. dzieci łódzkich jest w naszym mieście 137. Są one, przykładowo i Caritasu.

Niektóre przedszkola znajdują się, niestety, w starych, nieodpowiednich budynkach i dlatego też nasze władze oświatowe z chwilą otrzymania z budownictwa nowych obiektów, przenoszą te placówki w lepsze warunki lokalowe.

Taki przyjemny moment czeka dzieci z przedszkola przy ul. Przędzalnianej 64. Dotychczas w tym przedszkolu znajdowały się tylko dwa oddziały, w których było 65 dzieci. Dziś przedszkole przenosi się na ul. Przędzalniana 70 do nowo wybudowanego, dobrze wyposażonego budynku. Tuż obok uruchomione zostaną 4 od-

działy, które skupią przeszło 120 dzieci.

Jeszcze w tym roku oddanych zostanie do użytku kilka następnych przedszkoli. Najbliższy jest termin otwarcia przedszkola w Osiedlu 15-lecia w okolicy ul. Lutomińskiej. Tutaj chodzić będzie również około 120 dzieci. Dzieci będą miały dobre warunki, ponieważ przedszkole będzie ogrodzone i otoczone ogrodem. Nareszcie wszystkie nowe przedszkola są tak planowane, że posiadają miejsca na zieleń oraz ogrodenki. To były przecież największe bolączki przedszkoli, które nie mając ogródków i wybiegów,

nie mogły wypuszczać swych dzieci na świeże powietrze.

Z funduszu Kuratorium buduje się przedszkole na Osiedlu Montwiłła Mireckiego, Ponadto DBOR ma w planie oddanie jeszcze w tym roku 3 przedszkoli przy ul. Armii Czerwonej 27-35, na Bałutach III i na Dolach-Pólnoc. Po przekazaniu tych obiektów Łódź posiadać będzie już 35 przedszkoli w nowych, przystosowanych do tego budynkach, posiadających nowy sprzęt i odpowiednie urządzenia wnętrza. Cieszy nas, że nowe przedszkola otoczone będą ogródkami i ogrodzeniami. Czy nie należałoby jednak pomyśleć o urządzeniu wybiegów i ogrodzeń przy istniejących już przedszkolach? (Kas)

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MLOCARNIE szerokości... MOTOCYKL „BMW” 750... POMPĘ do wody jedno... TELEWIZOR „Orion” no...

RURY 1.5-6 cala, okna... WARSZAWA - Krakow... STARSZY, samotny, pra...

LOKALE

POKOJ 11 m kw. zamie... DWA pokoje z kuchnią...



»MILCZĄCA GWIAZDA« Panoramyczny film produkcji polsko-niemieckiej (NRD) Wspaniała wizja niedalekiej przyszłości

Zapałki w ręku dziecka — to groźba pożaru

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99... Straż Pożarna 97... Kom. Miejska MO 292-22

TEATRY

TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15... TEATR im. JARACZA... TEATR POWSZECHNY

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUZ ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA... KINA II KATEGORII... KINA PREMIEROWE

APTEKI

Uważaj! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Klin...

Diżurni szpitali

POŁOŻNICTWO Poleśie - Szpital im. Madurowicza...

DWA pokoje, kuchnia, wygody, w śródmieściu... KORONKA Henryka le...

ZGUBY

LOKAL handlowy czynny w śródmieściu... SAMODZIELNY pokój...

PRACA

POMOC domowa potrzebna do leczenia... GOSPODIA uczciwa samo...

RÓŻNE

PIĘKNA sukienka ślubna... KOBIETA do dziecka 2...

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych... Dr KUDREWICZ specja...

WSPOLNIKA do założenia hodowli kur poszukiw... POSZUKUJE byłych prac...

MIEŚO WĘDLINY końskie poleca M. H. D. Śródmieście i Widzew

Spółdzielnia Pracy „Uranium” Łódź, ul. Traugutta 4, tel. 365-27

KONKURS

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Turku woj. poznańskiej ogłasza konkurs na stanowiska kierownika Wydziału Kultury i kier. Powiatowego Domu Kultury.

Dnia 11 marca 1960 roku zmarła najukochańsza żona, matka i babcia S. + P. Janina Jędraszekiewicz

W dniu 9 marca 1960 roku zmarł, przeżywszy lat 56 tow. JAN FIKS

WYSTAWY

SALON WYSTAWOWY PTF (A. Struga 2). Wystawa fotografików francuskich pt. „Oto Paryż”...

OGŁOSZENIEM W PRASIE — ZAŁATWISZ WSZYSTKO

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „WFM“ prawie nowy sprzedam. Kł.ńskiego 85 (warsztat samochodowy) 3751 G

MOTOCYKL „Jawa“ 350 nowy na dotarcie sprzedam. Piepizowa 14-20, m. 17 3797 G

SAMOCYKL „Mikrus“ sprzedam. Niedziela, godzina 14-15 Zródlowa 45 (garaż) 3800 G

MOTOCYKL „Jawa“ 250 sprzedam Ogrodowa 10, Babicz 3793 G

SAMOCYKL osobowy „Chevrolet“ po remoncie, sprzedam. Łódź, Kolowa nr 29 3795 G

OPONY 650x16 nowe czeskie, silnik „Chevrolet“ po remoncie — sprzedam. Tel. 527-97 3796 G

MOTOCYKL „M-72“ sprzedam. Zamorska 45 (Rokice) 3724 G

SAMOCYKL „Warszawa“ stan dobry sprzedam. Oglądać Łódź, Berka Joselewicza 18, m. 7 we wtorek, godz. 9-14 3763 G

SAMOCYKL „Warszawa“ sprzedam. Oglądać Nawrot 20 codziennie godz. 9-11 3721 G

MOTOCYKL „Junak“ po 3.000 km sprzedam. Wiadomość Ryszard Waloch, Radomsko, 1 Maja 3-5 3776 G

SAMOCYKL „Opel Olympia“ kabriolet po remoncie sprzedam. Łódź, Pabianicka 47 32 T

SAMOCYKL osobowy „Mercedes V 170“, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 439-42 3390 G

SAMOCYKL osobowy „Moskiew-400“ sprzedam. Łódź, ul. Główna 27, m. 17 od godz. 15 3552 G

SAMOCYKL „Citroen“ sprzedam niedrogo. Sędziowska 7-3. Oglądać w niedzielę 3625 G

MOTOROWER „Zif D-4“ okazynie tanio sprzedam Zachodnia 78-35, Barsuk 3755 G

PÓŁ domu murowanego (8 izb wolnych) w Zgierzu sprzedam. Nowotki 43 3526 G

DOMEK dwurodzinny murowany wraz z zabudowaniami gospodarczymi, garażem i ogrodnikiem — sprzedam. Mieszkania wolne, Zielów, Waryńskiego nr 16 3599

DOMEK murowany (5 izb wolnych) sprzedam. Ul. Giucha Wleś 26 Kubiak 3686 G

SAD owocowy 2,24 ha w Uniejowie sprzedam. Wiadomość Łódź, Henryka 15 3678 G

2 ha ZIEMI sprzedam — Zgierz tel. 85 godz. 13-18 3677 G

STOLARZY, blacharzy oraz monterów wag automatycznych w młynach — zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Łodzi, ul. Jaracza 40. 38-T

TECHNIKÓW drogowych — majstrów, kierownika działu finansowego, kierownika sekcji księgowości finansowej i kosztów, samodzielnych księgowych, księgowego, starszych inspektorów ekonomicznych, starszych referentów d-s ekonomicznych, inspektora technicznego d-s koordynacji, laboranta, maszynistkę, magazyniera ze znajomością materiałów drogowych, kierownika bazy sprzętu, samodzielnego referenta transportu, kalkulatorów — zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi. Na w. w. stanowiska wymagane jest minimum średnie wykształcenie względnie techniczne. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Piotrkowska 17, poprzeczna oficyna, III piętro, w godz. od 7 do 15. 1255-K

Łódzki Ośrodek Telewizyjny

posiada do upłynięcia po cenie nabycia fabrycznie nowy wentylator nawiewny produkcji: Wytwórnia Wentylatorów Chelm Wielki o następujących danych technicznych: Typ N.W. 115, figura IX, wydajność: Q=27060 m³/h, 400 obrotów na minutę. Sprężenie 40 mm słupa wody. Wykonanie cichobieżne.

Wentylator oglądać można w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym, ul. Sienkiewicza nr 3-5, w godz. od 9 do 15. 1289-K

KUPNO

MASZYNE dziewiarska dwupłytkowa — marki „Busch“, „Girotek“ lub inna dobra, najchętniej nowa kupie. Oferty pisemne „3669“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 3669

MASZYNE pralnicza z bębniem miedzianym 20-30 kg z palnikiem węglowym oraz maszynę do czyszczenia pierza kupie. Oferty pisemne „3729“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 3729 G

NAUKA

MATEMATYKI, łaciny, ią dywiduwanie udziela nauczycielka Jaracza 8-4a 3675 G

KURSY samochodowe za wodowe kat. I, II, III i 4 amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8-20 tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę, kursu kat. III i II dnia 12.III. 1960 r. 943 K

NIERUCHOMOŚCI

2 HA ZIEMI z lasem — sprzedam — wydzierżawię Aleksandrów, Wschodnia 12, Gwoździńska 3806 G

DOM letniskowy 4 pokoje, kuchnia, weranda, ogród nad Pilecą w Inowłodzu sprzedam lub wydzierżawię. Oferty pisemne „3799“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 3799 G

DOMEK — 2 pokoje z kuchnią zamienić na większy. Oferty pisemne „40 T“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 40 T

GOSPODARSTWO własne, rolnicze - owocowo-warzyńskie k. Łodzi — sprzedam zaraz z powodu starości. Mieszkanie wolne. Oferty pisemne „43 T“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 43 T

SAD 5-morgowy w Bieławach k. Łowicza sprzedam. Wiadomość Łódź, Wolna 5 3426 G

POŁOWE domku (4 izby) z oddzielnym wejściem, wszystkimi wygodami w okolicy Dworca Kaliskiego sprzedam. Oferty pisemne „3650“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 3650

GOSPODARSTWO rolne 8 ha blisko Pabianic — sprzedam. Łódź, Wyspiańskiego 18 (Karolew) 3633

DOM w Kolumnie sprzedam lub zamienić na domek w Łodzi. Wiadomość Łódź Unieka 2-4 3616

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MAGISTRA-inżyniera architekta na stanowisku starszego projektanta oraz inżyniera architekta na stanowisku starszego asystenta projektanta zatrudni od zaraz Wojewódzkie Biuro Projektów w Łodzi, ul. Więckowskiego 20. 1233-K

GŁÓWNEGO mechanika-inżyniera, mechanika z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Gorzowska Wytwórnia Makaronu Gorzów Wik. — Wiepryce. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy do omówienia. 1252-K

TECHNIKA budowlanego z dyplomem na stanowisko kierownika robót z kilkuletnią praktyką przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Budoremont“ w Łodzi, ul. Ks. Brzóska 11. 1269-K

INŻYNIERA budownictwa z wioleletnią praktyką i uprawnieniami na stanowisko naczelnego inżyniera zarządu budowy domów towarowych w Łodzi niezwłocznie zaangażuje Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Łodzi, ul. Jerzego 10-12. Podania należy składać w dziale kadr telefon 250-33. 1268-K

TECHNIKÓW-chemików, i włókienników-mężczyzn zatrudni natychmiast Instytut Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi. Obowiązkowa dwuletnia praktyka w przemyśle. Zgłoszenia przyjmują dział kadr ul. Curie-Skłodowskiej 19-27 od godz. 8 do 14. 1267-K

WÓZNEGO zatrudni od zaraz Państwowa Szkoła Muzyczna w Łodzi. Osobiste zgłoszenia przyjmują sekretariat szkoły w godzinach od 10 do 17. 3774-G

LEKARZA, lekarza wet. i mgr fizyki na stanowiska asystentów oraz pracownika fizycznego w charakterze dozorcę zatrudni Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łodzi, ul. Wodna 40. 1288-K

KIEROWNIKA grupy robót z wyższym wykształceniem technicznym i długoletnią praktyką w budownictwie, starszego magazyniera ze średnim wykształceniem i praktyką w budownictwie, murarzy — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9. 1282-K

STARSZEGO księgowego o dobrych kwalifikacjach ze znajomością księgowości przemysłowej oraz pracownika z praktyką w księgowości zatrudni natychmiast Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Wieluniu k. Częstochowy, ul. Armii Czerwonej 33, tel. 660. Warunki do omówienia na miejscu. 1286-K

PROJEKTANTÓW hydrogeologów oraz zastępcę głównego księgowego zatrudni natychmiast Miejskie Biuro Projektów w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 17. Oferty należy składać do sekcji kadr pokój 215, II p. godz. 7-15. 1287-K

LEKARZA w zakładzie higieny pracy zatrudni Instytut Medycyny Pracy w Łodzi. Zgłoszenia osobiste Łódź, ul. Wodna 40, III piętro. 1279-K

MONTERA-tkacza do zmontowania dwóch nowych krosien mechanicznych pod maszynki zakardowe (model CFS z N.R.D.) poszukuje Wielkopolska Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego Poznań, ul. Woźna 13. Pisemne zgłoszenia z podaniem warunków tj. terminu wykonania i ceny. 1298-K

REPASACZKĘ do elektrycznego podnoszenia oczek przyjmujemy. „Chelmek“, ul. Nowotki nr 10. 33-T

INŻYNIERA urządzeń sanitarnych oraz inżyniera-mechanika zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra“ w Świnoujściu. Oferty należy kierować do sekcji zatrudnienia PPD i UR „Odra“ w Świnoujściu Zakład Przetwórstwa Rybnego. 4280-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BUDOREMONT“

w Łodzi, ul. Ks. Brzóska 11, tel. 518-37 i 571-78

zawiadamia wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa, że dodatkowo przyjmuje zamówienia na roboty:

- stolarskie — budowlane
- studniarskie — między innymi studnie głębinowe
- budowę i konserwację kominów fabrycznych
- odgromowe
- izolacyjne (izolacja rur centralnego ogrzewania)
- blacharskie i dekararskie
- malarskie.

Wyżej wymienione roboty spółdzielnia wykonuje z własnego i powierzzonego materiału — **SOLIDNIE** i **TERMINOWO**.

Za usługi spółdzielni rozlicza się wg. obowiązujących cen państwowych. 1281-K

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7-9 SPRZEDADZĄ

przedsiębiorstwom upoważnionym lub uprawnionym nabywcom prywatnym następujące przedzie i materiały:

1. Przedza jedwab sztuczny wybrakowana 120 den na kanetkach — 2.000 kg
2. Przedza jedwab sztuczny wybrakowany od Nr 120—300 den na stożkach — 862 kg
3. Resztki osnów z przędzy jedwab sztuczny Nr Nr 120 — 300 den — 393 kg
4. Worki jutowe i pakulane używane — 3.500 szt.
5. Odpady preszpanu grub. 0,8 mm. szerokość do 100 mm. — 600 kg
6. Uszczelki Adiant T-10 rozm. 100x118x2 mm — 9.000 szt.

Bliższych informacji udzieli dział zaopatrzenia tel. 533-28. 1275-K

DLA PRAGNĄCYCH WYGRAĆ za kilka dni — ciągnięcie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ Szczęśliwy LOS otwiera szanse wygrania

1253-K

WSZYSCY BEZ WYJĄTKU

mogą szybko i wygodnie z KAŻDEGO TELEFONU

PRZEKAZAĆ BEZ DODATKOWEJ OPŁATY OGŁOSZENIA do GAZET

w godz. od 9 — 15

z Łodzi na nr telefonu 311-50

spoza Łodzi „ „ „ 314-75

PRZETARGI

Fabryka Cukrów „Optima“ w Łodzi, ul. A. Struga 61 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie podłóg ksylolitowych w budynku produkcyjnym o powierzchni około 500 m. kw. Bliższych informacji udziela dział głównego mechanika w godz. od 7 do 15, tel. 396-36. Oferty wraz z podaniem kosztu jednostkowego należy składać do dnia 20 marca br. w dziale głównego mechanika. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 marca 1960 roku o godz. 12. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 1243-K

Spółdzielnia Pracy „Uranium“ w Łodzi, ulica Traugutta 4, tel. 365-27 ogłasza przetarg na wykonanie form wtryskowych do produkcji kompletów czarek do lodów konsumpcyjnych z polistyrenu. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komplet czarek do wglądu w biurze spółdzielni. Termin wykonania form do dnia 31 marca 1960 roku. Oferty załakowane należy składać w sekretariacie spółdzielni w terminie do dnia 16 marca 1960 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 17 marca 1960 roku o godz. 9. Spółdzielnia zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. 1296-K

Konstaktynowskie Zakłady Przemysłu Welnianego Konstaktynowo, ul. Laska 7 ogłasza I przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego 4-tonowego „GMC-Split“ w cenie wywoławczej 35.000 zł. I przetarg ograniczony odbędzie się w dniu 25 marca 1960 roku o godz. 10 w sekcji transportu K.Z.P.W. Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa, instytucje i osoby prywatne, zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 353 § 9. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed przetargiem do kasy KZPW. Wyżej wymieniony pojazd można oglądać codziennie od godziny 10 do 15 w KZPW ul. Laska 7. 1285-K

Łódzka Komenda Straży Pożarnej ogłasza przetarg na:

- 1) Wykonanie robót związanych z zabezpieczeniem konstrukcji dachu oraz budowę filarów żelbetonowych łącznie z podciągami w obiekcie Strażnicy przy ulicy Sienkiewicza nr 54
 - 2) Budowę trzech zbiorników p. poż. o pojemności 50 m³ każdy na terenach O.S.P. m. Łodzi.
 - 3) Budowę parkanu w warsztatach mechanicznych przy ul. Przybyszewskiego 70.
 - 4) Budowę nowej wspinalni O.S.P. w Olechowie, ul. Zakładowa 54.
 - 5) Roboty remontowo-malarskie w jednostkach O.S.P. na terenie m. Łodzi.
 - 6) Wykonanie elewacji frontowej do wysokości I-piętra w Strażnicy Łódź-Śródmieście oraz wykonanie robót elewacyjno-remontowych w warsztatach naprawy sprzętu Łódź, ul. Przybyszewskiego 70.
 - 7) Konserwację urządzeń stacji benzynowych w jednostkach L.K.S.P.
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieupoważnione. Oferty należy składać w sekretariacie Łódzkiej Komendy Straży Pożarnej, ulica Wólczajska 111-113 do dnia 25 marca 1960 r. odn. pkt. 1, a do dnia 5 kwietnia 1960 roku na pozostałe roboty. Bliższych danych na temat wykonania wymienionych robót — udzieli w godz. od 8 do 15 dział inwestycji L.K.S.P. tel. 395-00 wew. 51. Otwarcie ofert odn. pkt. 1 przetargu nastąpi w gmachu Komendy Straży przy ul. Wólczajskiej 111/113, II piętro, pokój 22 w dniu 25 marca br. o godzinie 10, ośnośnie robót wymienionych w pkt. od 2 do 7 w dniu 6 kwietnia 1960 roku o godz. 10. Zleceniodawca zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. 1278-K

Z notatnika Automobilklubu Łódzkiego

W pierwszych eliminacjach rajdowych, samochodowych mistrzostw Polski...

Dziś w Pałacu Sportowym rozlegnie się gong Mecz Łódź - Berlin atrakcją wieczoru

Częściowo rozszyfrowani zostali w Warszawie bokserzy Berlina, którzy przegrali mecz...

inaczej jest z bokserem zagranicznym. Pięściarzy naszych czeka niecodzienny egzamin...

spotkanie towarzyskie. Tak czy inaczej, dziś w Pałacu Sportowym będziemy świadkami 10 pojedynków...

W drużynie Danii wystąpi najlepszy bramkarz świata

Jutro przyjecha do Warszawy reprezentanci Danii w piłce ręcznej...

Olsen. Na ostatnich mistrzostwach świata strzelił on naszej drużynie 10 bramek...

Siatkarki i siatkarze Polski i CSR w rewanżowych meczach w Łodzi

Mecze w piłę siatkowej przed laty cieszyły w Łodzi kolosalnym powodzeniem...

wówczas, gdy w drużynie Unii grała Mirosława Zakrzewska-Kotula.

Nadarza się doskonała okazja wybić okna na świat i wyjechać boksu łódzkiego...

Akademicy zdobyli drużynowe mistrzostwo

Indywidualne mistrzostwa Łodzi w tenisie stołowym w punktacji drużynowej zakończyły się...

Supel (Start) pierwszą raketką Łodzi

Wczoraj odbyły się finały mistrzostw Łodzi w tenisie stołowym w konkurencji męskiej...

Wzrost finałów był bardzo wysoki, a rozgrywki cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 12 MARCA BR. Boks. Łódź - Berlin (NRD) godzina 17.30 w Pałacu Sportowym...

Wielu entuzjastów tej dyscypliny sportu przyjdzie niewątpliwie do hali, by oglądać najsilniejsze w Europie drużyny...

Jakoby reprezentacja Berlina w Łodzi wystąpi w pełnym składzie. Warszawa miała przeżyć 4 punktów...

Wśród kobiet, jak już pisaliśmy, najlepsza była Kwiatkowska, a na wyróżnienie zasłużyli juniorci...

Autokarem do Zakopanego

W związku z odbywającymi się w Zakopanem zawodami narciarskimi o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny...

Jejka Nową oraz na Kasprowy Wierch. Powrót do Łodzi 21 marca o godz. 5 rano.



CUDA, TECHNIKI PRALNICZEJ TU ZA CICHÓ, TAM ZA GŁOŚNO. W ub. r. oddałem do punktu pralniczego przy ul. Nawrot 15...

Bez zapasników ŁKS mistrzostwa okręgu

Szkoda, że ŁKS zrezygnował z wysłania do Piotrkowa swoich najlepszych zapasników...

Radio i telewizja

SOBOTA, 12 MARCA PROGRAM I. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.40 Radioreklama...

Grażyna Wojsznis-Terlikowska (57)

morderca jest wśród nas. Te cisze przerwał ostry krzyk, dobiegający z gabinetu: - Nie! Nie! Nie!

- Niech pani wróci na taras - powiedział porucznik do Brygidy. Dziewczyna, ocierając oczy i chlipając...

- Dlaczego? - Milczenie. - Za co pani zabiła? - Milczenie. - Dlaczego przyznaje się pani dopiero teraz?